

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 Mk.**

Prenumerata miesięczna wa Lwowie . . . . . 440 Mk.  
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (117 własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954  
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 18.

Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem.

## Senzacyjne pamiętniki byłego następcy tronu niemieckiego.

### Odpowiedź rządu kowieńskiego.

WARSZAWA (telef.) (d) Rząd kowieński nadesłał dziś do Min. Spraw Zagranicznych długą notę, która jest odpowiedzią na ostatnią notę naszego Rządu, dotyczącą rokowań w przedmiocie stosunku między Polską a Litwą.

### Austrje nie przystąpi do Małej Ententy.

WIEDEN (telef.) (d) Ze względu na doniesienie prasy angielskiej, jakoby dr Benesz miał oświadczyć podczas swego pobytu w Londynie, że należy oczekiwać rychłego przystąpienia Austrii do Małej Ententy, oświadcza Austriacki Urząd dla Spraw zagranicznych, że pogląd ten polega na nieporozumieniu, albowiem Austrija pod względem politycznym wcale nie zwiąże się z Małą Ententą.

### Poseł Szebeko przybył do Warszawy.

WARSZAWA (telef.) (d) Do Warszawy przybył Szebeko, wydelegowany przez Rząd celem wzięcia udziału w pracach związanych z podziałem dobra niemieckiego w Gdańsku.

### Rozruchy w Irlandji.

LONDYN. (Pat.) Radjo. Wczoraj przyszło w Dublinie do strzelaniny, w czasie której sinnfeinisci zranili ciężko pewnego porucznika i kwatermistrza-sierżanta. Churchill oświadczył w Izbie gmin, że od 6-go grudnia t. j. od chwili podpisania rozejmu, sinnfeinisci wykonali 82 napadów na policję i 34 na osoby wojskowe, przyczem zginęło 13 osób, a 36 odniosło rany.



### Sport u Kobiet angielskich.



(p.) Arystokratka angielska dżokejem. Rycina nasza przedstawia Miss Dennis Wyndham, córkę lorda I chcape, która jako zapalona amazonka bierze udział w wyścigach jake dżokej i w ostatnim czasie wzięła nawet pierwszą nagrodę.

### SPÓŁKA AKC. TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „Przyszłość“

w Warszawie, ul. Smolna 30. (tel.: 150-57, 150-64, 232-17)  
które w ciągu 2 lat w dziale ubezpieczeń życiowych osiągnęło portfel ubezpieczeniowy na

**1,000,000,000 (Jeden miliard marek)**

zawiadamia P. T. Publiczność, że z dniem dzisiejszym przyjmuje ubezpieczenia  
**OGNIOWE I TRANSPORTOWE**  
na najkorzystniejszych dla klientó w warunkach:

Tow. Ubezpieczeń „Przyszłość“ zapewniwszy sobie pokrycie w największych zagranicznych krajowych Towarzystwach reasekuracyjnych może przyjmować ubezpieczenia ogniowe i transportowe na

### NIEOGRANICZONE SUMY

dając bezwzględnie rękojmię lojalnej i szybkiej regulacji szkód.

Wybitni fachowcy, reflektujący na kierownicze stanowiska w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i innych większych miastach, zechcą o tem zawiadomić dyrekcję Tow. ubezpieczeń „Przyszłość“, S. A. w Warszawie, ul. Smolna 30. 4586

**Zbrodnie popełnia** kto wyrzuca lub sprzedaje starą odzież, zamiast dać ją odnowić przez polowanie u chemiczne czyszczenie do sztucznej farbiarni i chemicznej pralni o nowoczesnym technicznym urządzeniu i pierwszorzędnym siłach fachowych. Wszelką garderobę oraz materje do farbowania na wszelkie kolory i chemiczne czyszczenia zapomocą technicznych maszyn bez uszkodzenia materji i barwy przyjmuje: I. WANDEL, Lwów, ul. Bernardyński 15, w podwórzu. Kantor przyjęcia: Pl. Strzelecki 1, -- 5927

# Akcyza czy monopol?

## Zagadnienie tytoniowe. —

Z pośród aktualnych zagadnień, dyskutowanych obecnie przez Sejm, wysuwa się jako jedno z bardzo aktualnych kwestya zniesienia czy też utrzymania monopolu tytoniowego. Pozostaje ona w ścisłej łączności z ogólnym planem naprawy gospodarki państwowej, gdyż monopol tytoniowy jest, a w każdym razie powinien być poważnym źródłem dochodu dla państwa. Sprawa ma podłoże ogólniejsze o tyle, że — jak wiadomo — przedsięwzięcia państwowe na ogół mało się rentują, nie wkłada się w nie, jako że rzecz idzie o dobro ogólne, tyle energii i inicjatywy, co w prywatnie.

Proces dyrektora monopolu tytoniowego Seligera, z którego oskarżony wyszedł zupełnie czysto, rzucił jednak sporo światła na gospodarkę monopolową w zakresie tytoniowym.

Te ogólne refleksje i te szczegółowe obserwacje były może powodem, że Sejm w sprawie tytoniu zmienił zdanie. Komisya skarbowo - budżetowa i plenum Sejmu domagało się przed rokiem monopolu — dziś większość za monopolem jest już tylko bardzo znikoma. Wielu posłów zmieniło więc zdania.

Posel Wierzbicki, wytrawny znawca stosunków handlowo - ekonomicznych i w tym zakresie niewątpliwie autorytet pierwszorzędny zwalcza monopol tym głównie argumentem, że dochody z tytoniu w państwach bez monopolu są większe. Posel Wierzbicki zestawiał tytoniową politykę Anglii

i Francji, co, jak zwrócono uwagę, nie wytrzymuje krytyki, gdyż w Anglii istnieje tylko cło na tytoń, a powtórnie operując obecnym kursem angielskiego funta w stosunku do franka francuskiego, mógł łatwo wytworzyć pozor większego zysku z tytoniu w Anglii, niż we Francji.

System angielski nie da się zastosować w Polsce, a również niemiecki system akcyzowy, ciągle ulepszany na gruncie polskim — zdaniem wykrawnych fachowców — nie mógł by znaleźć zastosowania. Zresztą przy wielkim rozwoju tytoniowego przemysłu w Niemczech dochody są znaczne — niewądomo wszelako, czy przy monopolu nie byłyby znaczniejsze.

Obecna walka z monopolem tytoniowym jest objawem reakcyi przeciw zbyt niemu i jednostronnemu etatyzmowi, jaki się dał w Polsce odczuć w czasach, gdy skarbem naszym wadał p. Wł. Grabski. Dzielnie istnieć ten dencya odatyzowania różnych przedsiębiorstw i rozciąga się ona i na tytoń. Powody walki z monopolem są różnorodnej natury. Brak władzy ustawodawczej daje się szczególnie odczuć monopolowi. Na ziemiach polskich istnieje siedem systemów ustawodawczych w dziedzinie tytoniowego monopolu. Z zestawień wynika, że za dziewięć miesięcy roku 1920 z Małopolski wpłynęło półtora miliona, a z b. dzielnicy pruskiej 84 milionów! Są to, wedle opinii fachowców, liczby poważne, przemawiające za utrzymaniem monopolu. Zwolennicy monopolu, rozpatrując rzecz z punktu widzenia fiskalnego, twierdzą, że z monopolu musi być dochód większy, niż z akcyzy, motywując tem, że przy monopolu państwo do zysku skarbowego dołącza i zysk z wytwarzania. Otóż szanse tego ostatniego

w przedsiębiorstwie państwowem kwestyjonują zwolennicy akcyzy. Rząd w tym wypadku pragnąc zysków największych, staje na stanowisku monopolowem.

Oczywiście, że w rozwikłaniu tego zagadnienia odgrywają poważną rolę różne interesy dzielnicowe, a zwłaszcza Poznańskie, gdzie prywatny przemysł tytoniowy daje właścicielom fabryk olbrzymie zyski, które rząd przez monopol chciałby osiąść sam.

## Listy wiedeńskie.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego“).

Kredyty austriackie pod kontrolą angielską. - Demonstracja bezrobotnych. - Wpływ kampanii prasowej przeciwko ministrowi skarbu Michalskiemu na kurs marki polskiej w Wiedniu. - Rokowania węglowe polsko - austriackie. - Odwołanie posła sowieckiego z Wiednia. - Komunikacja powietrzna Wiedeń - Praga. - Pierwszy dom z kuchnią centralną w Wiedniu.

Wiedeń, w lutym.

Do Wiednia przyjechał z ramienia rządu angielskiego p. Yung, którego zadaniem będzie przeprowadzenie ścisłej kontroli nad Austrią w kwestyi spostrzebowania użytecznych jej przez Austrię kredytów. W kołach miarodajnych, jakoteż w prasie panuje z tego powodu nienamne rozgorzyczenie, gdyż fakt wysłania do Austrii kontrolora urzędowego

25

Claude Farrere.

# Wyspa z Wielką Studnią.

POWIEŚĆ

przełożył

Kazimierz Bukowski

(Ciąg dalszy.)

— Bardzo często milordzie! — potwierdził czcigodny Reginald Ashton — doprawdy bardzo często! ale zawsze z przykrością.

— Niestety! może stykamy się z nią, szepnął Jego bardzo nieszczęśliwa Dostojaństwo. — A jeśli stykamy się z nią, jesteśmy na progu zaświata. . . Straszne zetknięcie! — Co myślisz o zaświcie Reginaldzie?

— Milordzie — wyznał szybko Reginald Ashton — w tej chwili nie myślę o nim wcale i lękam się, że nigdy o nim dłużej nie myślałem!

Urwał, zamyślił się, a widząc, że niecierpliwony zbyt długim milczeniem lord Nettiewood zamierza przemówić, rzekł:

— Proszę mi wybaczyć, milordzie, że panu przerywam. . . Ale co pan sam myśli o wszechświecie. . . do dyabła, o zaświcie? wszyscy

o nim mówią, a przede wszystkim nasi święci pastory w swych kazaniach. . . Stwierdziłem jednak, że wszyscy, a w szczególności nasi święci pastory, plotą o tem, jak ślepi o kolorach. . . Pan się uśmiecha milordzie! Zgadza się pan jednak ze mną. . . Milordzie, milordzie, papiści, którzy nie rozważają tych spraw, nie chcą ich zrozumieć i wierzą quia absurdum, są mądrzejsi od nas.

Cieszę się, widząc że Wasza Dostojaństwo nie wątpi w to zupełnie. Dalibóg! Gdyby pańscy farmerzy z Galloway wiedzieli o tem, Sinnfein darowałby może panu pańskie zbiorzy ziemiołódów. . . Ach, przepraszam!

Lord Nettiewood dotknięty boleśnie (na wspomnienie Sinnfeina) zakaszał sucho.

— To nic, to nic! — Zapewniał Reginald Ashton, strzepnąwszy palcami. — Niech pan zapomni o Sinnfeinie, milordzie, Najważniejsze jest, iż my obaj przyznajemy zgodnie, że nie mamy pojęcia o zaświcie. . . To doskonale. Nie pojmuję jednak, poco mielibyśmy przebijać mur głowa? Kto dożyje, ten zobaczy, kto umrze, ten się dowie. . . Ale zapomniimy, milordzie o zaświcie! nie należy o nim myśleć. . . Śmierć nas czeka, to pewne. . . hm. — Niech pan jednak o tem pamięta milordzie: Śmierć jest najłatwiejszą w świecie rzeczą, gdyż od prapoczątków nikomu jeszcze nie udało się jej uniknąć! Święty Jerzy i święty Andrzej! Wasza Dostojaństwo uczyni źle, zajmując się temi niedzielnymi wysiłkami głupców i niedołęgow. (Pdwiem jeszcze więcej, milordzie:

wszakże nasi przodkowie umarli, nieprawdaż? A więc gdzie udał się ojciec, tam pójdzie i syn!

Lord Nettiewood patrzył ze zdziwieniem na czcigodnego Reginalda Ashтона.

— Na Jowisza! Reginaldzie, nie sądziłem nigdy, że potrafiłsz o tem filozofować! Dowiedłeś zresztą wszystkiego doskonale! mógłbym przystać, że jesteś dzisiaj right man in the right place. . . jesteś specjalistą w swojej speyalności. . . jesteś człowiekiem, który może mi pomóc w potrzebie, w tym wypadku może mi pomóc pięknie umierać. . . Reginaldzie musisz się prosić o przebaczenie! urwałem cię zawsze za pocziwego prostego, skromnego człowieka. . . Zadowolonego z bogactwa. . . Z posiadania pięknej żony. . . dzielnych przyjaciół i możnego opiekuna. . .

— I z pana milordzie! — dodał Reginald Ashton, uśmiechając się nieznacznie. . .

— Jestem ról mój zadowolony Reginaldzie, gdyż często korzystałem również z twojej pomocy, jak ty z mojej. Do dyabła, nie przypuszczałem nigdy, że w tak ciężkim położeniu okażesz się tak dzielny, jak obecnie! Powiadam ci Reginaldzie, mój stary towarzyszu: jesteś dyabelnie wiernym przyjacielem w godzinie śmierci!

(C. d. n.)

jest tu uważany za rodzaj małego votum niepewności.

Kredyt w wysokości dwu milionów funtów szterl. ma służyć w pierwszym rządzie do podniesienia kursu korony austriackiej. Zaś sir Wiliam Goode, były prezydent austr. komisji reparacyjnej, który onegdaj przyjechał do Wiednia, wyraził się, że także i francuskie kredyty, najprawdopodobniej w kwocie jednego miliona funtów szterlingów zostaną w najbliższym czasie Austrii udzielone.

Anglia domaga się od Austrii zniesienia dodatków żywnościowych, zredukowania liczby urzędników, reformy urzędów państwowych, oraz zaprowadzenia systemu oszczędnościowego w administracji. W pierwszym zaś rządzie musi rząd austriacki wszelkimi siłami dążyć do zaprzestania emisji nowych banknotów, nieposiadających żadnego pokrycia.

Austriya stoi więc u wrót nowej ery. Albo dźwignie się z ruiny i choć w części postawi się na nogi albo też nie ruszy z miejsca, obarczona zanadto finansowymi ciężarami.

Bezrobocie w kraju wzmagają się. Fabryki zwalniają całemi masami robotników, nie mając dla nich zajęcia, gdyż brak zamówień z zagranicy, oraz potrzebnego do produkcji surowca. Poważnie te symptomy społeczne zagrażają wprost bezpieczeństwu w kraju i mogą nieobliczalnie spowodować następstwa.

Onegdaj odbyła się przed parlamentem demonstracja bezrobotnych. Żądali oni cofnięcia wszystkich wypowiedzeń, w przeciwnym razie zaś podwyżkę zapomogi, wynoszącą 5000 koron tygodniowo.

W Austrii jest obecnie 30 000 bezrobotnych a liczba ich wzmagają się z chwili na chwilę. Położenie rządu jest rozpaczliwe, jeżeli się

zważy, że nie jest on w stanie płacić bezrobotnym po 5000 koron tygodniowo, a oż dopiero zapomogę tę podwyższyć.

Demonstracja miała przebieg bardzo spokojny, już choćby z tego powodu, że nauczona przykładem doświadczeniem z dnia 1 grudnia z. r. policja, skonsygnowała się należycie, pilnując skrupulatnie porządku. Ulice były poprostu zalane żołnierzami policyjnymi, którzy tym razem nie przepuściliby z pewnością nikomu. Wszystkie sklepy i kawiarnie były naturalnie zamknięte, a stopy żelazne spuszczone. Jednakowoż nigdzie nie zakłócono porządku, a w godzinach przedwieczornych miało przybrało wygląd zupełnie normalny.

Wracając do kredytów austriackich, zaznaczyć należy, że spowodowały one osłabienie się kursu walut obcych. Marka polska spadła nieznacznie, a spadek ten ma także swe źródło w kampanii prasy naszej przeciwko ministrowi Michałskiemu, który w tuł sferach finansowych wielką cieszy się sympatią i na którym giełdjarze tutejsi bardzo polegają. Obawiając się więc ustąpienia min. Michałskiego osłabiają zawczasu kurs marki polskiej, która przed miesiącem poszła na 3 korony.

Wedle doniesień piśm wiedeńskich, mają się niebawem rozpocząć w Warszawie rokowania polsko - austriackie w sprawie dostawy węgla z Górnego Śląska. Na delegata austriackiego upatrzony został radca dworu dr. Kłos. W tutejszych kołach miarodajnych sądzi, że Austriya będzie się starała zawrzeć tym razem z Polską układ na podstawie wolnego handlu, jak to uczynili Niemcy, nie zaś kontyngentowy.

Poseł Rosyi sowieckiej przy republice austriackiej Broński-Warszawski został przez

rząd swój odwołany z Wiednia, gdyż rzekomo miał niepomysłnie przeprowadzić jakiś układ handlowy z Austrią. W rzeczywistości jednak nikt nie wątpi, że chodzi tu w pierwszym rządzie o sprawy polityczne i agitacyjne.

Pan Broński śledził w Wiedniu dosyć długo, a nie mogąc prawdopodobnie agitacją swą wywołać w Austrii republiki sowieckiej, popadł w nieszczęście i wraca do Moskwy. Na jego miejsce przychodzi Niemiec, dr. Schlitter.

Pisma czeskie donoszą, że w Pradze związało się towarzystwo żeglugi powietrznej z kapitałem osmiu milionów koron w celu podjęcia ruchu powietrznego między Wiedniem a Pragą.

Oryginalny dom powstanie niebawem w XV-tym obwodzie Wiednia. Będzie to w tym mieście pierwsza kamienica z centralną kuchnią dla wszystkich lokatorów, nie będących w stanie prowadzić osobnego gospodarstwa, w pierwszym zaś rzędzie dla małżeństw, pracujących poza domem. Na dole znajdować się będzie magazyn na drzewo i węgiel, spiżarnia, oraz kuchnia z jadalnią i łazienki. — Na piętrze będzie 24 pomieszczeń, składających się z trzech małych ubikacji. Koszta budowy wynoszą 180 milionów marek, czynsz zaś roczny 5000 koron.

Nie trzeba chyba dodawać, ile ludzi zgłosiło się już na lokatorów tego błogosławionego domu, z drugiej strony trudno przewidzieć, ile ludzi będzie się w nim dziennie kłócić z rozmaitych powodów kuchenne - gospodarczych.

Oby tylko ta nowoczesna arka Noego nie została zalana potopem — obelżywych słów oraz pomył, wylanych na głowy kłócących się lokatorów!

M. Lisowski.

## PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

Godło: Quis.

## Z długiej starej gadki okruch jeden.

(Nowela.)

(Ciąg dalszy.)

A młody sierota nie zginął, jeno dziwną koleją losu wyrósł na dzielnego młodzieńca. Pytał się ludzi różnych o zamki ów, o starego rycerza, którego wszyscy wilkiem zwali, a którego nikt nie przypominał — i nikt mu nie mógł dobrej rady udzielić. Raz jeno, wędrowny dziad opowiadał mu o zamku takim i rycerzu, który gdzieś ku zachodowi, a północy mieszka, — lecz nikogo nie znalazł takiego. — Smutny powrócił z obrazem niezatartym grodziska zamkniętego w oczach, ze wspomnieniem „Wilka“ i córki jego w sercu. I zwał się o tem, by kiedykolwiek odnaleźć zdołał.

I oto nagle, teraz, gdy na krzyżową ciągnął wyprawę, aby Grób Zbawiciela z rąk po-

gan niewiernych wykupić krwią, a gdy potrzeba i życiem własnym, teraz, gdy się tego najmniej spodziewał, stary zamek jakby z pod ziemi wyrósł przed nim i dawne, prawie zapomniane, puste, ciemne sale otoczyły go i duszę otulały lekkim skrzydłem wspomnień dziecińczych.

Więc stał cichy i nieruchomy w zadumie głębokiej „Stary Wilk“ z córką na polowanie się wybrał świtanem i wrócić miał pod wieczór. Młody rycerz czekał — i marzył o tem, co miało już — i o tem, co miało przyjść dopiero. . .

Nagle ruch się wielki uczynił na dziedzińcu, zgrzytnęły rdzawe łańcuchy zwodzonych mostów, zatańczyły kopyta, ujadanie psów napelniało ciche, wieczorne powietrze. Szare, ołowiane chmurami znów zasmute niebo, na zachodzie krwawiło się żywą czerwienią. Słońce zapadało za czarne lasy, ostatniemi jego promieniami grając na stalowych pancerzach rycerskich, odbijając się w chlupających kałużach jesiennego błota, migając na końskich podkowach.

Młody rycerz ocknął się, serce młotem zakolało mu w piersiach, zdjął go strach — a zarazem radość porwała i wesele niewysłowione. Poprawił miecza, który mu u boku ciężko zwisał — i czekał. — Ida. . . szepnął zagryzając wargi w głębokim wzruszeniu i rzeczywiście dały się słyszeć lekkie kroki i we soła piosenka rozlegała się w starym, ponurym zamku.

— Boże! To ona. . . siostrzyczka najmi-

lejsza, Anusia! dodał, przymykając oczy i o krok naprzód postępując. Wolno otwarły się ciężkie, żelazem okute, dębowe podwoje. Na ciemnym tle stanęła smukła, biała postać. Na widok nieznanego rycerza zatrzymała się, a potem, po chwilowym wahaniu podeszła ku niemu tem szybciej. Krąg różowego światła otoczył ją i oprzemienił jej szczupłą, bladą twarzyczkę. Mimowiedny szepł wyrwał się z ust rycerza.

— Anusiu! Anusiu! . . .

Stanęła w miejscu zdziwiona ogromnie i prawie przelekła. W jej błękitnych głębokich oczach odbiło się coś, jakby nagle obudzone wspomnienie. Drobną, białą dłonią potarła czoło, jakby pragnąc odwrócić kilka kart pamięci — i zająrzeć w tę, która się jej nagle niespodzianie przypominała. W tem zarumieniona lekko i zmieszana podeszła ku niemu. Różowe wilgotne usteczka poruszyły się nieznacznie. Panie rycerzu! Siadajcie, spoczniście. — Pan ojciec wraz już zdążył. Jeno go jakowyś człek po drodze wstrzymał. . .

Urwała, czując na sobie jego płomienny wzrok. Coraz jej bardziej było nieswojo w jego obecności. Nie wiedział co począć, co mówić do tego rycerza, który nie odpowiadał, nie pytał, jeno patrzył w nią tak przenikliwie.

(C. d. n.)

## Ze spraw miejskich.

II) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 21 bm. pod przewodnictwem prezydenta Józefa Neumanna.

Między innymi sprawami Magistrat uchwalił zaproponować Radzie podwyższenie podatku wodeciągowego o 50 procent od faktycznie pobieranego czynszu, względnie wartości czynszowej. (Ostatnie dotyczy mieszkań właścicieli realności oraz mieszkań bezpłatnych. Przyp. Red.).

Powziął on również uchwałę bądź dodatnią bądź ujemną w sprawie przyjęcia 22 patentów do związku gminy m. Lwowa.

Z porządku czynności ukarano 3 handlarzy za domokrażny handel bydlętem, skazując jednego na 2000 mkp. grzywny, a dwóch po 300 mkp.

W końcu przyjęto do wiadomości sprawozdanie z przyrostu wartości i z dodatku miejskiego do należytości od przeniesienia nieruchomości.

Wieczorem tego samego dnia obradowały sekcja pierwsza, druga i trzecia, oraz komisja dóbr gminnych.

Komisja dóbr gminnych pod przewodnictwem dr. Dziwińskiego zastanawiała się nad sprawą wydzierżawienia spółce z ogr. por. „Brzuchowice" kilkunastu margów gruntu w Brzuchowicach na urządzenie parku zabawowego i spacerowego. W zasadzie zgodzono się na wydzierżawienie jej gruntu z zastrzeżeniem jednakże, że budynki, które staną mają, będą wybudowane w sposób zupełnie trwały.

Sekcja druga (skarbowa) odbyła swe posiedzenie pod przewodnictwem r. dyrektora Terenkoczego.

Na wyminięcie zasługuje uchwała (ref. dr. Spor), by dążyć do upaństwowienia laboratorium chemicznego miejskiego, względnie do przeistoczenia go na państwowy zakład badania środków spożywczych.

Uchwalono również wstawić do budżetu miejskiego na r. 1922 na zakup weży gumowego dla straży pożarnej 4 miliony mkp.

Zgodzono się na otworzenie drogi od strony ul. Kochanowskiego na cmentarz obrótców Lwowa.

Sekcja trzecia (techniczna) Rady m., której — w obecności wiceprez. dr. Stahla — przewodniczył dr. Thullie okrom załatwienia spraw natury czysto osobistej przeprowadziła nader ożywioną dyskusję w przedmiocie budynku, zamowanego przez starostwo lwowskie, przy ul. 3 Maja. Stwierdzono, że w budynku tym uległy zniszczeniu ganki drewniane od strony podwórza o drewnianych krokwistynach tak na pierwszym jak i na drugim piętrze, stanowiące komunikację stron z biurami starostwa. Ganki są strzępowały, pomost ganków ułożony z desek miękkich, jest w wielu miejscach zupełnie przegniły, a dźwury połatano blachą, nadto stwierdzono, że strop w miejscu ustępowym na I. piętrze ma belki również całkowicie przegniłe i grozi zawaleniem. Magistrat wezwał był Modesta Olszę wł. realności tej do odpowiedniego zrekonstruowania i zabezpieczenia ganków i miejsc ustępowych. Właściciel realności wniósł sprzeciw w tej sprawie, motywując go tem, że do wykonania tych robot obowiązuje jest rząd, który jednakże nie chce spełnić tego obowiązku ani nie chce opróżnić tego budynku. Sekcja uchwiliła odrzucić sprzeciw Olszy, wezwać go do przeprowadzenia robót z zagrożeniem delożowania z urzędu całego domu, na wypadek nie zastosowania się do nakazu.

Sprawa ta mimowoli przypomniała Sekcyi sprawę między mieszkaniowej. To też w dyskusyi dalszej podniesiono, że w gmachu Województwa

jest nieocalanych 250 ubikacyi, a więc stojących bezużytecznie — podniesiono następnie, że Starostwo zajmuje 41 ubikacyi, których nie potrzebuje w takiej ilości na pomieszczenie urzędu, iacno tedy mogłoby być przeniesione z pryncypalnej ulicy 3 Maja do gmachu Województwa od strony ul. Karmelickiej, ze względu na to, że zajeżdża do niego znaczna ilość fur, które zanieczyszczają ulicę 3 Maja. Podniesiono w końcu, iż dowiedziano się, że inspektorat pracy (dawniej przemysłowy) zajmuje pod l. 12 przy ul. Czarnieckiego 14 ubikacyi, mając zatrudnionych jeno 7 urzędników.

Wynikiem dyskusyi było powzięcie uchwały, by odnieść się do prezydium, iż by ono: 1) odniosło się do Województwa, aby przeniosło biura Starostwa lwowskiego do swego gmachu; 2) do ministerstwa i generalnej kontroli sejmowej z prośbą o załatwienie dawnego memoriału w przedmiocie opróżnienia realności prywatnych, zamowanych na urzędy a to tem bardziej, że redukuje i znosi się niektóre urzędy, znaczna zaś część gmachu wojewódzkiego stoi bezużytecznie; 3) by przyspieszyło dokończenie rekonstrukcyi gmachu pocztowego, skutkiem czego znowu nastąpiłoby zwolnienie niektórych realności prywatnych i będąj w pewnej mierze użyłoby się między mieszkaniowej.

## O zaopatrzeniu kościołów.

### ODEZWA.

Skutkiem długoletniej wojny i kilkakrotnie ponawianych inwazyi nieprzyjacielskich wschodnią część naszego kraju uległa zniszczeniu, jak niegdyś w czasie napadów tatarskich. Chaty i dwory rozsypały się w gruzy — znikł z widowni dorobek gospodarzy całych pokoleń, Świątynie Pańskie, o ile uszanowano ich mury, zostały doszczętnie ograbione z bielizny kościelnej i niezbędnych aparatów i szat liturgicznych; w niektórych kościołkach wiejskich Najśw. Ofiara mszy św. odprawia się dotąd w wypożyczonych przyborach.

Do odbudowy gospodarczej kraju, zabaly się rażno czynniki rządowe i społeczne; odnowa Świątyń Pańskich czeka na inicjatywę prywatną za wzorem ojców naszych i matek musi się jej podjąć ofiarność publiczna. — Istnieje w mieście naszym od lat kilkudziesięciu Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu, które obok celu okreśonego swą nazwą — zajmuje się zaopatrywaniem ubogich kościołów w bieliznę i szaty liturgiczne. Przed wojną przy mniejszym na ogół zapotrzebowaniu, skromne jego fundusze wystarczały na pokrycie wydatków; obecnie jednak gdy z najrozmaitszych zakątków kraju dochodzą równocześnie błagania o pomoc, a ceny materiałów wzrosły do bajecznej wysokości. — Towarzystwo znalazło się w kryzycznym położeniu — i nie może zaspokoić nawet drobnej części nadsyłanych prośb. — Nie brak rąk uzdolnionych i chętnych do pracy; niema jednak potrzebnych materiałów, ani gotówki na ich zakupienie.

Ufne przeto w stwierdzonej czynami hojnością naszą narodową, ilekroć chodzi — o chwałę Bożą i powagę św. naszej religii, zwracamy się do osób ofiarnych z gorącą prośbą, by zechcieli przyczynić się do zaopatrzenia kościołów naszych, a tem samem

dorzuciły cegiełkę do odbudowy życia religijnego w kraju nadsyłając Towarzystwu na ręce przewodniczącej (WP. Jelowickiej ul. Ujejskiego 12) bądź to materiały, nadające się na konfekcję bielizny i szat liturgicznych bądź to gotówką na zakupno tych materiałów. Bóg nagrodzi najmniejszą ofiarę złożoną dla Jego chwały!

## Z kraju.

BRZEŻANY, w lutym.

Karnawał dominuje w naszym mieście w całej pełni. Jedna zabawa goni drugą. Ledwie czas było wypościć po tańcach, a tu już druga zabawa za plecyma.

I to jest dobrze. Tańce — to najlepsza przynęta, która ścięga ludzi na zabawę do Sokola; zabawa znowu jest środkiem, wiodącym do celu. Tak geneza każdej zabawy była szlachetna.

We wtorek 14. b. m. urządził Komitet pomocy dla akademików Żydów zabawę — w Sokole. Wieczór ten przyniósł około 100 tysięcy marek. Sprawozdawca musi w tem miejscu zaznaczyć, że na zabawę przyszli prócz społeczeństwa żydowskiego tylko Polacy.

Pod protektoratem p. starosty Jakubskiego i D-cy 51 pp. ppulk. Witorzeńca odbyła się na dochód Związku strzeleckiego w Brzeżanach w sobotę 18. lutego zabawa z tańcami.

Poprzedniej soboty dnia 11. bm. urządziła tutejsza młodzież gimnazjalna wieczór ku czci „Trzech Wieszców". — Odegrano 7 ks. z Pana Tadeusza „Radę" i ostatnią scenę „Marji Stuart" Słowackiego „śmierć Nika". Dochód przeznaczono dla młodzieży szkolnej.

W niedzielę dnia 12-go b. m. odegrało Tow. gimnastyczne Sokół komedię Bałuckiego p. t. Klub Kawalerów.

We czwartek powstał dym w piwnicach domu dra Pohla. Z powodu pełnienia ściany w piecu piekarskim zajęła się słoma w piwnicy. — Nie było żadnej szkody.

## Wilno Fiume polacca.

W tych dniach okazały się artykuły w dzienniku włoskim „Il. Veneto" pod nagłówkiem „Wilno Fiuma polska". Autor tych artykułów kpt. Lesław Juliusz Chlebek (Słoboda) nasz współpracownik opisuje wrażenie swe z akcji wyborczej i poważny nastrój dnia wyborów na Litwie Środkowej. i pt. Chlebek-Słoboda tak w tych, jak i w poprzednich umieszczonych fejetonach również w „Il. Veneto", pod tytułem „Wilno oczekuje" przedstawia W.ochom stosunki etnograficzne, historyczne na Litwie Śr. i obala bezpodstawne żądania Zmujdzinów kowieńskich w kierunku aneksyi Wilna polskiego. Artykuły pisane są żywo i interesująco. Kpt. Chlebek-Słoboda razem z p. Giuseppe Avogadro, literatem włoskim i wielkim przyjacielem Polski, już od dłuższego czasu prowadzi

akcję dziennikarską, uswiadamiąca Włochów o stosunkach, panujących w Polsce i na Litwie. Kpt. Chlebek Słoboda w artykułach swych ostatnich, pisanych po włosku, podarowała epokową rolę w budownictwie państwa, Komdta Piłsudskiego i wielki czyn gen. Żeligowskiego w wyzwoleniu z pod jarzma wrogów grodu Mickiewicza.

Avanti.

## Z sądu wojskowego

**SPRZENIEWIERZENIE. — NADUŻYCIE WŁADZY. — WYMUSZENIE. — OGRANICZENIE OSOBISTEJ WOLNOŚCI I OSZUSTW.**

(Sierpińówka.)

(I) Pod koniec roku 1919 Jan Moskał, uczeń szkoły średniej, przydzielony do oddziału II. Informacyjnego DOG. Lwów — Ekspozytura w Drohobyczu otrzymała z polecenia swego dowódcy por. Gadrasya ściśle określone funkcje w Samborze. Moskał prędko zorientował się w sytuacji i ze swego ważnego i odpowiedzialnego stanowiska uczynił sobie wkrótce źródło ubocznych dochodów, dopuszczając się — jak to stwierdził cały szereg świadków — wymuszeń przez to, iż ignorując udzieloną mu instrukcję, wchodził na czele uzbrojonych żołnierzy i sam zbrojny w rewolwer, do lokali publicznych, do czego nie miał prawa i tam, grożąc gościom, którzy grali w karty, aresztowaniem lub użyciem broni, wymuszał na nich bądź to świadczenia w naturze, bądź też w pieniądzech.

Moskał był niemniej i mściwy, a dla dogodzenia swej żądzy zemsty aresztował bezprawnie i trzymał w areszcie przez 2 dni i 2 noce, niemając do tego żadnego prawa ani powodu 2 mieszkańcy miasta Sambora Maryę Tarczynowicz i Annę Chybińską.

Nie mając żadnego upoważnienia, przeprowadzał po nocach samowolnie rewizje po hotelach samborskich, legitymując bezprawnie spokojnych obywateli w sposób brutalny przed stawiając się jako żandarm kontrolny, co odbiło się bardzo niemilem echem w prasie codziennej lwowskiej i rzuciło bardzo niekorzystne światło na porządek w młodej naszej armii państwowej.

Także i w tych wypadkach, w których oskarżony miał prawo i obowiązek występować jako organ kontrolny na podstawie szczególnego rozkazu, władzy tej nadużywał, przyjmując łapówki od żydów.

Wreszcie — gdy te wszystkie nielegalne dochody się urwały — a Moskała, którego postępowanie nie podobało się przełożonym, wskutek czego przeniesiono go na inne miejsce służbowe, t. j. jako sanitariusza do B. zap. 49 pp. i powierzono mu tamże zarząd magazynu, zawierającego pościel, bieliznę i ekwipunek żołnierski. Moskał i tu potrafił stworzyć sobie nowe źródło dochodu, sprzeniewierzając w dużych ilościach bieliznę, prześcieradła, płaszcze i koce i to albo je zbywając wprost, albo też przerabiając na części ubrania dla siebie.

Nie cofnął się też Moskał przed sprzeniewierzeniem gotówki, zachowując dla siebie otrzymane w czerwcu 1921 r. 2000 Mk. na zakup środków profilaktycznych. Gdy wreszcie

władze przełożone wpadły na trop popełnianych przez Moskała nadużyć i przeprowadzono w powierzonym mu magazynie skontrarium, ujawniło ono te nadużycia. Następnym skontrarium było zamknięcie Moskała w areszcie prewencyjnym. Moskał, powodowany obawą i chęcią uchylenia się od odpowiedzialności sądowo karnej, sam uwolnił się z aresztu w Kołomyi i ukrywał się przed okiem władz w swej wsi rodzinnej, gdzie dopiero w dniu 30. sierpnia 1921 r. został ujęty a ponownie aresztowany przebywa w więzieniu śledczym sądu wojskowego okręgowego we Lwowie.

Onegdaj Jan Moskał ur. 1898 r. w Charzewicach pow. tarnobrzeskiego, rel. kat., obrz. łącz., stanu wolnego, uczeń szkoły średniej z ukończoną III. kl. szkoły realnej, kapral 49 pp. w Kołomyi, odpowiadał za swe czyny karygodnie przed trybunałem okręgowego sądu wojskowego we Lwowie, oskarżony przez prokuratorę wojskową o sprzeniewierzenie, wymuszenie, gwałt przez ograniczenie osobistej wolności, przekupstwo, dezercję i oszustwo.

Trybunałowi przewodniczył podpułkownik dr. Stampf, oskarżał prokurator major dr. Duczwiński, bronił adwokat dr. Grek i dr. Link.

Przesłuchano szereg świadków, poczem przemówił prokurator major dr. Duczwiński, obrońcy adwokat dr. Grek i dr. Link.

Po naradzie, przewodniczący trybunału podpułkownik dr. Stampf ogłosił wyrok, zasądzający kaprała Jana Moskała za zbrodnie oszustwa przez wyłudzenie od majora Rapaporta kwoty i za wydalenie się samowolnie z wojska na karę 8-miesięcznego więzienia i degradacye. Kara jest umorzona przez areszt śledczy. Zasądzony przyjął wyrok — prokurator nie zgłosił zażalenia nieważności, skutkiem czego Jana Moskała natychmiast wypuszczono z więzienia.

### PRZESTĘPSTWO I ZBRODNIA KRADZIEŻY RABUNEK I DEZERCYA.

(II) Trybunał okręgowego sądu wojskowego, któremu przewodniczył podpułkownik dr. Godowski, rozpatrywał dzisiaj sprawę Franciszka Kurzeja, lat 22. ur. w Róży pow. pilzneńskiego, rel. kat. obrz. łącz., stanu wolnego, rolnika, szeregowca z oddziału prasowania i transportu paszy Nr. 6 w Bursztynie, dwukrotnie karanego.

Prokurator wojskowy oskarżał Kurzeja, że na wiosnę 1919 r., stojąc jako posterunek, pilnujący kasy kolejowej na dworcu kolejowym w Rozwadowie, z zamkniętej skrzyni, należącej do zarządu kolejowego, zabrał dla własnej korzyści z posiadania i bez zezwolenia Józefa Kluski, portjera kolejowego, cudze rzeczy ruchome a mianowicie 2 pudełka papierosów wartości 150 kor. w ten sposób, że skrzynię rozbił bagnetem; że dnia 19. września 1920 r. na drodze między Kałuszem a Mościskami, działając w towarzystwie i w porozumieniu z szeregowcem Tomaszem Trendowiczem, zatrzymał, spotkanego na gościńcu Dmytra Halija, kazał mu ręce podnieść do góry, zbliżył się doń z podniesionym karabinem i krzyząc: „Stój, bo cię zabiję“, wyrwał mu z rąk parę bucików, oraz rozpiąwszy mu surdut, wyjął z zewnętrznej kieszeni tegoż portfel, zawierający 916 Mk. i 6 kor. srebrnych i rzeczy te wspólnie z Trendowiczem sobie zabrał, a zatem, działając w towarzystwie współnika, zamierzony w broń morderczą, zadał Dmytro-

wi Halijowi gwałt, celem zawładnięcia jego rzeczami ruchomymi; że dnia 27. lutego 1921 roku opuścił samowolnie swój oddział i w zamiarze trwałego uchylenia się od obowiązkowej służby wojskowej, ukrywał się najpierw przez kilka dni w okolicy Przemyśla, poczem z początkiem marca 1921 r. zgłosił się pod przybranym nazwiskiem do służby w 1 pułku artylerii konnej w Górze Kalwaryi, gdzie, aż do chwili aresztowania go, tj. do dnia 25. lipca 1921 r., przebywał; że w Bursztynie, w czasie od września do listopada 1921 r., zawsze nocną porą, wchodząc do stodół, stajen i koniór zamkniętych na klucze, kłódki i zaszczerki, po rozbiciu tychże, oderwaniu lub odsunięciu, zabierał dla własnej korzyści z posiadania i bez zezwolenia na szkodę Iwana Adamowa, Ofeksy Głowińskiego, Anny Szewczuk, Izydora Swirydy, Anny Korobel, Maryi Kardasz, Maryi Rybak, Iwana Fardygi, Dmytra Kochena, Andrzeja Goja i Iwana Kobela, rzeczy ruchome w łącznej wartości 80.150 mk.

Czynami tymi oskarżony dopuścił się przestępstwa kradzieży, zbrodni kradzieży i rabunku oraz dezercyi.

Oskarżał kapitan K. S. Zaleski, bronił kapł. K. S. dr. Olszewski.

Po przesłuchaniu świadków, przemówieniu prokuratora i obrońcy, trybunał po naradzie wydał wyrok, zasądzający Franciszka Kurzeja za zbrodnie kradzieży i zbrodnie dezercyi na karę 2-letniego więzienia, obostrzonego postem i twarzem łożem. Jako okoliczność łagodzącą wysokość kary, trybunał przyjął przyznanie się do winy oskarżonego, zaniedbane wychowanie i możność poprawy. Do kary wliczono zasądzonemu przebyty areszt śledczy.

Oskarżony wyrok przyjął, prokurator nie zgłosił odwołania.

### DEZERCYA, KRADZIEŻ, OSZUSTWO.

(III) Trybunał pod przewodnictwem kapł. K. S. Rozwody, rozpatrywał sprawę szeregowca 54 pp. Arona Bernkopfa, ur. 1900 r. w Wojniczku w pow. brzeskim, przynależnego do Krakowa, rel. moż., stanu wolnego, piekarza, syna Leona i Sali, karanego za dezercję 4-miesięcznym więzieniem, pozostającego w areszcie śledczym.

Bernkopf oskarżony był o to, że będąc już raz karany za dezercję, samowolnie i z zamiarem trwałego uchylenia się od ustawowego obowiązku służby, oddalił się dnia 17. lipca 1921 r. ze swego oddziału tj. B. zapas. 54 pp. poczem dnia 31. sierpnia t. r. został aresztowany, że w lipcu 1921 r. zabrał dla swej korzyści i bez zezwolenia z posiadania Izaka Spindera w Podwoleczyskach zegarek stalowy ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 1000 mk., że w sierpniu 1921 r. przez podstępne przedstawienia inne osoby w błąd wprowadzał, przedstawiając fałszywie a) Adlerowi Pinkasowi w Rzeszowie, że syn jego wrócił z niewoli rosyjskiej i znajduje się w Wołoczyskach, za którą to wiadomość otrzymał od Pinkasa Adlera 900 mk. i równocześnie zniewolił go do jazdy do Podwoleczysk, wskutek czego Pinkas Adler poniósł szkodę w kwocie około 2000 Mk., b) Szymonowi Rapaportowi we Lwowie, że szwagier jego Mojżesz Kranofner wrócił z niewoli rosyjskiej i prosi o przyjazd Szymona Rapaporta do Podwoleczysk, za co wyłudził od wymienionego kwotę 500 Mk. i spowodził go

wraz z teściem i szwagrową do jazdy do Podwoleczysk, przez co wyrządził mu szkodę w kwocie 3000 Mk., c) Hermanowi Fenik recte Finkelsteinowi we Lwowie, że brat jego wrócił z niewoli bolszewickiej i prosi o przesłanie mu ubrania i pieniędzy, czem zniewolił wymienionego do jazdy do Podwoleczysk, wobec czego odniósł szkodę w kwocie 2000 Mk., a zatem we wszystkich wypadkach osłaniał się fałszywym pozorem, aby sobie bezprawnie przysporzyć zysku, a wymienionym osobom w majątku wyrządzić szkodę i nakłonić do szkodliwych czynności, którychby bez tego podstępu nie były przedsięwzięte.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał oskarżonego na 3 lata więzienia za dezercję, kradzież i oszustwo. obrońca wojskowy dr. Plechawski zgłosił zażalenie nieważności, prokurator kapitan K. S. dr. Zimels nie zgłosił odwołania.

## Oczy szowinizm polski?

(11) Dwukrotnie odraczana rozprawa o szpiegostwo przeciw szeregowcowi Czajkowskiemu Andrzejowi, o której pisaliśmy, ujawniła cały szereg faktów, z których społeczeństwo nasze powinno wyciągnąć w niejednym kierunku konsekwencje.

Istniała z początkiem r. 1921 w granicach sowieckiej republiki na Wschodzie, a w szczególności w Kamieńcu Podolskim władza bolszewicka, nosząca nazwę „drugie oddzielenie registryjne XIV. armii” z niejakim Bukarowem lub Bukanowem. Władza ta bolszewicka wysyłała do granic polskich cały szereg szpiegów z poleceniem by ci dowiadywali się o wszystkich możliwych zarządzeniach władz cywilnych i wojskowych w Polsce oraz by nadsyłali władzom bolszewickim nawet wychodzące w granicach Rzeczypospolitej i na Wschodzie czasopisma burżuazskie a między nimi i „Wiek Nowy”.

Szpiegowie ci otrzymywali dokładne pouczenia, w jaki sposób mają organizować w Polsce działalność szpiegowską — do których osób mogą się zwracać w Polsce — w jakich rejonach pracować i jakimi hasłami, przy przemycaniu uzyskanego materiału się posługiwać. Szpiegowie otrzymywali znaczniejsze załóżki na podstawie organizacji czynności wywiadowczych i przekupstwo. Najchętniej byli do celów szpiegowskich używani ci, którzy wylegitymowali się jako byli wojskowi armii ukraińskiej.

Pan Bukarow nie wdaje się w dokładne badanie kandydata na szpiega, albowiem — o ile można uwierzyć Andrzejowi Czajkowskiemu — ten ostatni, na podstawie wiadomości, które uzyskał w biurze Bukarowa mógł zwrócić polskiej Policji uwagę na cały szereg bolszewickich placówek w Wschodniej Małopolsce.

O ile szpieg wogóle zasługuje na wiarę, o tyle należałoby mieć się na baczności przed rodziną Kowalików w Tłustem, przed Dymitrem Bodnarczukiem w Czerniatynie, Michałem Dańczukiem w Kudryńcach, przed Kołodrubskim w Łowianach, bratem Omeljana, emigranta, zamieszkałego w Kamieńcu Podolskim, wreszcie przed Joanną Polową, agującą na bolszewickich listach szpiegowskich jako Olga Lewit.

Dziwnym wydać się musi, że ta ostatnia otrzymała ze starostwa w Borszczowie dnia 2 stycznia 1921 przepustkę, z którą udaje się rzekomo do Lubliwa, zaopatrzoną przez bolszewików

w znaczny fundusz agitacyjny, tudzież że jej nie może wytropić policja.

Z obrony Czajkowskiego nie można na razie wyrobić sobie przekonania, jakimi pobudkami kierował się on, zmieniając obrządek grecki na łaciński, wstępując do wojska Polskiego, zbiegając następnie z tego wojska dwukrotnie, przestępując najpierw granicę polsko - bolszewicką — komunikując się w Kamieńcu Podolskim z Bukarowem, a wreszcie wykrywając rzekomą sieć

szpiegowską na ziemiach polskich.

To jest tylko pewne, że Czajkowski zeznaniami swymi wpędził kilka Ukraińców do aresztu śledczego.

Niech też Ukraińcy pamiętają, że w wielu wypadkach byłym swoim oficerom mają do zawdzięczenia śladzwa, na których rzekomą bezpodstawność tak często się żalą, obwiniając polskie władze o szowinizm.

## Zamordowanie kochanka żony.

Drugi dzień rozprawy.

(P). W drugim dniu rozprawy został przesłuchany Rogier Kawicki, recepcjant, przyjaciel osk. Rozdola, przed którym tenże najszczerzej się zwierzał ze swojej tragedii małżeńskiej. O rozmowie swej z osk. w trzy dni przed dokonaniem czynu, zeznaje jak w śledztwie, dodając, że odwiódłszy Rozdola od myśli samobójczej i namówiłszy go do rozmówienia się z Kruszelnickim, przestrzegał go, aby w czasie tej rozmowy głupstwa nie zrobił.

Przewod.: Dlaczego pan czynił te zastrzeżenia?

Świadek: Znając jego nerwowość z czasów wojskowych i wiedząc, że on pod wpływem podrażnienia wpadał w szal, w którym nie zdawał sobie sprawy z tego co robi. Na potwierdzenie tego oświadczenia podał świadek szereg faktów, jak wyrzucenie żołnierza w irytacji z wagonu, awanturę w kasarni, na skutek której koleddy w neglizu musieli przed nim uchodzić i t.

Na pytanie jednego z przysięgłych, czy osk. był chciwy na pieniądze, świadek odpowiedział przecząco a na dowód j. uczciwości opowiedział o wypadku, gdy na Ukrainie chciał go przekupić pewien żandarm, ofiarując mu za milczenie pół worka cukru, osk. nie przyjął tej propozycji i oddał winnego władzy.

Zast strony poszkod.: Dlaczego będąc tak pobudliwym nie postąpił się do gwałtownego czynu, gdy dwukrotnie wiedział, że żona jego była u Kruszelnickiego?

Sw.: Tylko ze względu na wielką miłość do żony.

Po zeznaniach Tytusa Przybylskiego, posterunkowego policji państwowej w Szczercu, przewodniczący odczytał z aktów doniesienia pol., listy Rozdolewicy do Kruszelnickiego, pisane od 15 do 19 października, pełne czułości i oświadczenia miłosnych oraz listy osk. do żony, pisane z więzienia. Te ostatnie, zaczynają się od tytułów: Szczęście ty moje najdroższe itp. Najwznie i proste, świadczą o miłości, która przetrwała wszystko, jak dowodzi przytoczony poniżej wyjątek: „nie jestem za tem, żebyś zeznawała, bo ty możesz to życiem przypłacić”.

Następnie przewodniczący odczytał jeszcze szereg zeznań pisemnych świadków, którzy się nie stawili do rozprawy, między innymi Pinkasa Kocha, który to dał pierwszy znać o wypadku. Ciekawszem od zeznań tego świadka jest określenie jego zawodu. Pinkas Koch, handlarz tego co widzi (Wzrost na sali).

Po odczytaniu aktów, trybunał postawił pytania dla ławy przysięgłych

pierwsze główne w kierunku morderstwa,

drugie główne o przekroczenie za noszenie broni

trzecie ewentualne w razie zaprzeczenia pierwszego głównego, w kierunku zabójstwa.

Następnie po naradzie trybunał pomimo sprzeciwu prokuratora przychylił się do wniosku obrony i postawił pytanie dodatkowe w razie zatwierdzenia pierwszego, względnie trzeciego pytania głównego, czy osk. działał pod wpływem takiego zaburzenia umysłowego, które wyklucza odpowiedzialność.

Po przerwie zabrał głos prokurator dr. Gürtler domagając się zasądzenia obwinionego w imię obrażonego prawa i wywodząc na podstawie wyników rozprawy, że osk. nie znałował się w chwili spełnienia czynu w stanie takiego zaburzenia umysłowego, któreby wykluczało odpowiedzialność.

Przemowa dra Hankiewiczza, jako zast. strony poszkodowanej tj. rodziny śp. Kruszelnickiego była prawdziwie sensacyjną niespodzianką.

W pierwszej swojej części było oskarżeniem silnem i druzgocącem moralnej sprawczyń tragedii dwóch ludzi, z których jej demoniczny wpływ pozbawił życia, a drugiego pchnął na ławę, na której zwykle zasiadają zbrodniarze.

W drugiej swej części było wymowną obroną oskarżonego Rozdola.

Zagadkę swej mowy wyjaśnił dr. Hankiewicz oświadczeniem, że stanowisko jego jest wynikiem życzenia rodziny śp. Kruszelnickiego. Nakreśliwszy obraz śp. Kruszelnickiego, jako człowieka ogólnie lubianego, uczciwego, użytecznego, pełnego humanitarności działacza społecznego, odczytał list siostry śp. zmarłego, w którym ta imieniem rodziny wzywa dra Hankiewiczza, by nie domagał się kary na jego zabójcę, bo ta nie zmniejszy bólesci i nie zwróci rodzinie ciężkiej straty — raczej niechaj Rozdół, jeśli zostanie uwolniony, stara się spełnić obowiązek wobec brata śp. Kruszelnickiego, którego tenże utrzymywał w szkołach.

Na wezwanie obrońcy, Rozdół odpowiedział silnym głosem:

— Jeżeli mi to będzie danem, to odejmę sobie ostatnią łyżkę strawy od ust, a ten obowiązek spełnię.

Po mowie obrońcy dra Timmana i resume przewodniczącego, przysięgli udali się na naradę.

Po upływie trzech kwadransów przewod. ławy przysięgłych odczytał następujący wer-



## Z nalychmiastową dostawą.

Pila taśmowa nowa,  
Wiertarki słupowe do 10, 20 i 40 mm  
Tokarnia 3 metr. z wygięciem 650 mm.  
Tosarnia 1, 1 1/2 i 2 metr.  
Siru arki 350 i 500 mm.  
Motory ropne 6 HP i 10 HP.  
Motor gazowy 16 HP.  
Motor benzy owy 12 HP. na kołach.  
Pompy Worthingtona 1, 1 1/2, 2 i 3".  
Kamienie i maszyny młyńskie.  
Pług motorowy i parowy,  
Automobil ciężarowy i osobowy,  
poleca **DOM HANDLOWY I TECHNICZNY**

**PILOT, Lwów, ulica Batorego 4.**

W pierwszorzędnej szkole tańców  
**Henryki Brysiowej** rozpoczyna  
się kurs tańców. Wpisy  
przyjmują się codziennie w lokalu szkoły przy al.  
Batowskiego 23, od godziny 5-tej popołudniu  
877

## Kursa modniarstwa

(sześciotygodniowe) odbywają się w szkole  
Prof. H. Walosiowej, zgłoszenia od 12—1  
i od 3—5. Wszelkie zamówienia przyjmuje  
ul. Ł. zińskiego 4, parter. 5878

Za zobowiązania żony mojej, **Ja-  
miny z Krysińskich**, która opu-  
ściła dom — odpowiedzialności nie  
biore.

5399 **Józef Bahosiewicz.**

**Nowo Otwarta Restauracja** ← 4598

**„KRESY”**  
Lwów, róg Pańskiej i Piekarskiej  
Codziennie: Gorące śniadania — 190 Mp.  
Obiady z 3-ch dań — 250 Mp., z 4-ch dań  
370 Mp. Kolacya z 2-ch dań — 220 Mp.  
Kuchnia rosyjska i francuska.  
POTRAWY A'LA CARTE. Wykwintny bu-  
fet, wódki, likiery i wina. Codziennie od  
godziny 8 wieczorem  
**KONCERT** orkiestry smyczkowej.

**WIOSNA!** **WELNY DAMSKIE** i  
męskie, szewioty, we-  
lury, płótna wszelkiego  
rodzaju, barchany, fla-  
nele, zefiry, przeście-  
radła, obrusy, ręczniki,  
causteczki, pledy, chustki, koce, kapy i t. p.  
poleca po cenach **KONKURENCYJNYCH:**  
Nowo otworzony Magazyn Towarów Białych  
**Antoni Procajlo, WAWONA**  
Lwów, ul.  
WAWONA 9  
1789

## Mała Ententa przeciw utworzeniu federacji naddunajskiej.

WIEDEN (telef.) (d) Z Belgradu donoszą, że Mała Ententa zamierza wystąpić na konferencji geneńskiej z kolektywnym oświadczeniem, że rekonstrukcja dawnego systemu austro-węgierskiego w formie federacji naddunajskiej, jest niemożliwa.

## Senzacyjne pamiętniki byłego następcy tronu niemieckiego.

BERLIN (telef.) (d) W tych dniach ukażą się w druku w Berlinie pamiętniki byłego następcy tronu niemieckiego. Pamiętniki te zapowiadają się bardzo sensacyjnie, a bowiem syn Wilhelma występuje przeciw ojcu, wypowiada w nich tendencje antymonarchistyczne oraz krytykę wojskowego kierownictwa Niemiec.

## Masowe wydalenie ze służby strejkujących w Niemczech.

BERLIN (Pat.) Z powodu ostatniego strejku generalnego w Zakładach miejskich miasto Berlin wydziło ze służby 1890 funkcjonariuszy tramwajowych, 2000 robotników gazowni i elektrowni, 230 urzędników i robotników wodociągowych, a radto wdrożyło przeciw 52 urzędnikom miejskim postępowanie celem wydalenia ich ze służby.

**LEHARZ-DENTYSTA**  
**Dr. Med. Karol ATLAS**  
Lwów, Kochanowskiego 11. ord. od 10-1 i 3-5.  
Wszelkie roboty techniczne w zakresie dentystryki  
wchodzące wykonuje Herman Seeman. 4472

## Ankieta w sprawie kryzysu w handlu i przemyśle.

WARSZAWA (Pat.) Komisja do bada-  
nia kryzysu w handlu i przemyśle wysłu-  
chała sprawozdania szeregu oświadczeń przed-  
stawicieli przemysłu polskiego, którzy w sku-  
tek ankiety w sprawie kryzysu złożyli swoje  
enuncjacje.

P. Chorzewski (związek przemysłowców  
metalowych) upatruje przyczyny kryzysu w  
złym stanie waluty polskiej.

P. Popowski (związek polskich hut że-  
laznych), oświadcza, że konsumpcja żelaza  
spadła w Polsce ponad wszelką miarę. —  
Zwraca uwagę na braki transportu kolejo-  
wego i na nadmierne rekwizycje węgla przez  
rząd i władze kolejowe. Pomimo zastoju,  
polskie huty żelazne przeprowadzają wielo-  
miliardowe inwestycje, wskutek czego w hu-  
tach bezrobotnych niema.

P. Polkowski (Stow. związku przemy-  
słowców Królestwa polskiego) twierdzi, że  
główną przyczyną kryzysu jest wstrzymanie  
ruchu budowlanego, który są w stanie oży-  
wić tylko wielkie kredyty państwowe.

P. Tymieniecki (związek polskich ce-  
mentowni) oznajmia, że ze względu na przy-  
łączenie Śląska do Polski cementownie mają  
na przyszłość duże widoki, gdyż na Śląsku  
brak jest cementowni. Wskutek wstrzymania  
robót rządowych zastój w przemyśle cemen-  
towym jest znaczny. Cementownie pracują  
tylko częściowo.

P. Langner (grupa ceramików) przy  
towarzystwie przemysłowców w Warszawie,

oświadcza, że ponieważ Polska, a zwłaszcza  
wieś polska odbudowuje się z drzewa, przeto  
cegielnie na razie stoją.

Sączków (drenów) obecnie się nie wy-  
rabia, gdyż reforma rolna powstrzymała  
wszelkie melioracje rolne. Rekwizycje węgla  
przez kolej i rząd dobijają cegielnie do re-  
szty. P. Poznański przedstawiciel przemysłu  
włóki naczego (Łódź) twierdzi, że nadpro-  
dukcji włókienniczej niema.

Kryzys w przemyśle włókienniczym  
prawie już minął. Pracuje tyle wrzecion co  
przed wojną. Należy domagać się od rządu  
porządnej organizacji handlu z zagranicą.

P. Drzewiecki były prezydent Warszawy  
oświadczył w charakterze rzeczoznawcy, że  
gdyby naturalnemu przyrostowi ludności  
miejskiej chciano zapewnić dach nad głowę,  
to roboty budowlane zapewniłyby pracę mi-  
lionowi rąk roboczych.

P. Molenda (Związek przemysłowców)  
(Biała—Bielsko) oświadcza, że w Białej—  
Bielsku bezrobotnych niema. Mowca stwier-  
dza niezmiernie wielkie trudności natury pa-  
szportowej, pocztowej i transportowej, które  
wstrzymują w znacznym stopniu nawiązanie  
stosunków handlowych ze Wschodem. Mini-  
sterstwa złożyły w związku z ankietą kryzy-  
sową już odnośne referaty komisji. Na na-  
stępnym posiedzeniu komisja ma wysłuchać  
opinji przedstawicieli robotniczych związków  
zawodowych.

## Litwa kowieńska obrażona.

RYGA. (Pat.) Litwa kowieńska odwołała  
swoich delegatów z konferencji kolejowej,  
odbywającej się w Rydze. Powodem odwo-  
łania było to, że inne państwa bałtyckie  
w sprawach transportu i przejazdu przez  
teren Litwy środkowej zwracały się do Pol-  
ski jako do przedstawicielki tego terenu, co  
Litwa kowieńska uważa za naruszenie swoich  
praw do Litwy środkowej.

## Konszachty niemiecko-bolsze- wckie przeciw uchwale wileńskiej.

RYGA. (AW.) Potwierdzają tu wiadomość o odbywających się obecnie konszachtach rosyjsko-niemieckich, mających na celu zarówno podburzanie Litwy Kowieńskiej przeciw Polsce, jak i z drugiej strony zakwestyowanie nowego statutu Wileńszczyzny i w ogólności terytorjalnego ukształtowania naszej granicy na Wschodzie.

## Handel szmuglowy z Rosją.

MOSKWA. (AW) „Prawda” zamieszcza ciekawą korespondencję z Białej Rusi, w której stwierdza, że nowa polityka ekonomiczna ogromnie ożywiła handel w Mińsku. W drodze kontrabandy otrzymuje Mińsk ogromną ilość towarów z Polski. Ściągają tam setki tysięcy kupców z głębi Rosji i wywożą towar y zagraniczne miliardowej wartości. Każdy pociąg odchodzący z Mińska zabiera ze sobą dziesiątki tysięcy pudów sacharyny, galanterii, przyborów kancelaryjnych, kamyków do zapalniczek. Polskie towary płacą szmuglarze złotem obcą walutą, klejnotami i futrami. „Wniesztorg” nie wywozi nawet 10-tej części tego co idzie kontrabandą. Autor korespondencji jest za legalizowaniem tego handlu, bo tylko tą drogą można będzie ściągnąć należyłość cłową, co przysporzy sowietom dochodów.

## Obchód celem uświetnienia uchwały wileńskiej.

WARSZAWA. (Pat.) Pisma podają: Sfery rządowe zamierzają uświetnić uchwałę wileńską wielkim obchodem. W tym celu ma być zaproszony do Warszawy Sejm wileński in corpore. Projektowane jest uroczyste nabożeństwo w katedrze, pochód na Zamek i manifestacyjny pochód do gmachu sejmowego przez miasto. Uroczystości te nastąpią bezpośrednio po dokonaniu czynności formalno-prawnych związanych z przejęciem Ziemi Wileńskiej pod zwierzchnią władzę Rzeczypospolitej.

## Ozaopatrzenie polskiego Śląska w walutę niemiecką.

KATOWICE. (AW.) „Obersch. Kurrier” donosi z Genewy, jakoby rokowania polsko-niemieckie w sprawie waluty stanęły w martwym punkcie. Pewną wydaje się wiadomość, że filie „Banku Rzeszy” nie pozostaną w polskiej części G. S. Obecnie toczą się między rządem polskim a bankami niemieckimi rokowania w sprawie zaopatrzenia polskiego Śląska w walutę niemiecką.

## Ślub Aleksandra Serbskiego.

BUKARESZT (telef.) (d) Na ślub Aleksandra Serbskiego z Królową rumuńską ma przybyć oprócz Masaryka także prezydent Francji Millerand.

## APOLLO. Człowiek o żelaznych nerwach

Artyd. eło filmowe! Harry Liedtke w roli Człowieka bez nazwiska

Prześlizczne zdjęcie. — Akcja niezwykłej zajmująca. 5894  
Dla uniknięcia natłoku czytelników o godzinie 3 po poł.

## Katastrofa lotnicza.

NORFOLK. (Pat.) Statek powietrzny do sterowania „Roma” zakupiony niedawno przez rząd włoski, uległ w czasie lotu eksplozji. Zginęło 35 osób.

NORFOLK. (Pat.) Według opowiadań świadków katastrofy od pływającego statku, zanim jeszcze opadł na ziemię, ocerwały się gondole i spadły na koszarę, grzebiąc pod gruzami 12 osób, z pośród tych, które się tam wtedy znajdowały. Z pośród gruzów, „Rominy” wydobyto 30 zwłok, z tego 10 niekształconych do rozpoznania. Katastrofa nastąpiła z powodu złamania się steru pionowego. Okręt opadając zetknął się z przewodnikami elektrycznymi, co wywołało eksplozję. Statek zupełnie zniszczony. Pomiędzy ocalałymi znajduje się dwóch oficerów-pilotów.

## Bal u posta polski go w Berlinie.

BERLIN. (Telefonem) (d) We wtorek odbył się pierwszy oficjalny bal u posta polskiego w Berlinie dra Jerzego Madeyskiego i jego małżonki. Zjawił się cały korpus dyplomatyczny z ambasadorem francuskim — Laurentem, jakoteż przedstawiciele rządu niemieckiego. W balu tym wzięło udział przeszło 200 osób, wśród których zauważono także reprezentantów wielkiego przemysłu górnośląskiego.

## Delegat japoński w Krakowie

KRAKOW. (Telefonem) (d) Wczoraj przybył tu incognito pułkownik japoński — Tsu—tsu—i, członek b. Międzynarodowej komisji kontrolnej Ligi Narodów w Wilnie i Kownie. W rozmowie z dziennikarzami opowiadał o swoich wrażeniach w czasie wyborów wileńskich.

W zakończeniu swojej rozmowy podkreślił swoją życzliwość dla Polski, jaką żywi na równi z całą Japonją, i zaznaczył, że prasa polska atakowała go w sprawie Wileńszczyzny zupełnie niesłusznie. Zajmował on bowiem w niej zawsze stanowisko ściśle — neutralne. Nie można jednak wymagać od niego, by nienawidził Litwinów.

Pułkownik bawi w Krakowie już poraz drugi. Miasto zrobiło na nim bardzo dobre wrażenie. Wyjeżdża celem zwiedzenia kopalni w Wieliczce, następnie uda się do Zakopanego, a stamtąd do Warszawy i Paryża. Wraca potem do Japonji, celem złożenia sprawozdania z pobytu w Polsce.

## Wiadomości giełdowe.

Lwów, 23 lutego 1922.

### Z OFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Giełda środowa stała w znaku Karpalitów, które kupowano z różnych stron (doszły do 2000) i Pezetów (1300). Kupowano także Ojki

(5175) i Polską Naftę (doszła do 2300). Natomiast sprzedawano Chodorów (3650); waluty i dewizy są w Warszawie stale silne i popyt na nie nie ustaje. W ślady stolicy idzie naturalnie Kraków a Lwów powoli podąża. Za Berlin płacono 17.70 za Wiedeń 63.25, za liry 190, za leje cichano pięć 29 bez podaży. Tendencja dla papierów przemysłowych silna niemniej dla dewiz i walut obcych.

Lwów, 22 lutego 1922.

### Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	18000—	—
Chodorów	140	3575—	3700—3600—
Fabr. kart	140	1875—	2025—1900—
„Chmielów” fabr. pore.	1000	4375—	4475— 4425—
Fabr. cem. „Portland”			
„Szczałkowa”	140	—	—
Tow. akc. „Galicja”	490	150000—	—
Tow. akc. „Gafota”	140	2300—	—
Tow. akc. „Górka”	140	5000—	—
„Oikos” zakł. prz. drz.	1000	5025—	5200—5075—
Ska akc. „Parowozy”	500	1350—	—
„Patria” fabr. papier.	1000	4700—	—
„Pezet”	500	1150—	1225—1175—
„Pocisk” Zakł. amunic.	350	950—	1025— 975—
„Polski Glob”	500	900—	—
„Polska nafta”	500	2125—	2350—2175—
Polskie Tow. handl.	140	725—	775— 750—
Tow. akc. „Rakuszawa”	140	3500—	3600—3550—
Zakł. elektr. „Siersza”	200	1325—	—
Zakł. gór. „Siersza”	140	8000—	—
„Tepege”	700	6000—	—
Tow. akc. Zisieniewski	140	5600—	—
„Zegluga Polska”	140	450—	—

### DEWIZY.

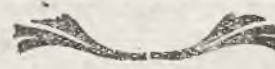
Londyn	16600—	17400—	—
Paryż	340—	380—	—
Zurych	690—	740—	—
Praga	70—	75—	—
Wiedeń	—60	—66	—63
Berlin	17'00	18'00	17'80
Nowy Jork	3800—	3900—	—
Medjolan	180—	200—	210—
Bukareszt	27—	30—	—

W Zurychu notowano dnia 22-go lutego dewizy na: Berlin 2'33; Praga 9'35; Warszawę 0'14; Wiedeń 6'11

Lwów, 23 lutego 1922.

### NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 3825—3835, je-dynki i dwójki 3723—3735, dolary kanadyjskie 3430—3450, jedynki i dwójki 3325—3350, marki niemieckie 17'75—17'85, setki 17—17'25, drobne 16'25—16'50, leje 26'00—27'00, drobne 25'00—26'00, czeskie korony 66'60 do 68'00, drobne 65'25—67'25, ruble 5-setki 180'00—230'—, setki 275'00—375'—, 25-rublówki 140'00—175'—, franki franc. 290'00 do 310'—, funty szterl. 15.300'00—15'500'—, franki szwajcarskie 675'— do 700'—, złote: 20-kor. 13.300—13.500, 20-frankówki 12.700 do 12.900, 20-markówki 14.800—13.000, 10-rublówki 17.800—18.000, srebro: korony austriackie 255—265, flozany 640—660, ruble 1050—1080



# Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego

W czwartek 23 lutego o godz. 7.30 „Trawiata“ opera w 3 aktach Verdiego (na ogólne żądanie jeszcze jeden występ St. Korwin Szymanowski).

W piątek 24 lutego o godz. 7.30 „Szkoła żon“ komedia w 5 aktach Moliere.

W sobotę 25 lutego o godz. 3.30 przedstawi nie staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży „Tańce narodowe; pieśni; opowieści itd.“ w wykonaniu młodzieży szkolnej.

W sobotę 25 lutego o godz. 7.30 „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta (gościnnie występ B. Popowa).

W niedzielę 26 lutego o godz. 3.30 „Szkoła żon“ komedia w 3 akt. Moliere.

W niedzielę 26 lutego o godz. 7.30 „Ich czworo“ dramat w 3 akt. G. Zapolskiej.

W poniedziałek 27 lutego o godz. 7.30 „Faust“ opera w 3 aktach Gounoda (ostatni występ Kaczmar).

## Repertuar Teatru Małego.

W czwartek 23 lutego o godz. 7.30 „Hiszpańska mucha“ farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.

W piątek 24 lutego o godz. 7.30 „Carewicz“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

W sobotę 25 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego, farsa w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

W niedzielę 26 lutego o godz. 3.30 „Niebieski Lis“ komedia w 3 akt. Herczego.

W niedzielę 26 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego“ farsa w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

W poniedziałek 27 lutego o godz. „Czysty interes“ komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego (premiera).

## Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek 23 lutego o godz. 7.30 „Miliardery“ operetka w 3 aktach Steffana.

W piątek 24 lutego o godz. 7.30 „Miliardery“ operetka w 3 aktach Steffana.

W sobotę 25 lutego o godz. 7.30 „Hiszpańska mucha“ farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.

W niedzielę 26 lutego o godz. 3.30 „Hiszpańska mucha“ farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.

W niedzielę 26 lutego o godz. 7.30 „Miliardery“ operetka w 3 aktach Steffana.

Teatr lit. art. UL. Nowy program od 17-go lutego 1922 r.:

- 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, Zamorska, Sławski;
- 2) Jelecki, karykaturzysta w słowie;
- 3) Duet Venterry!
- 4) „Po com ja w to wlaź“, farsa;
- 5) „Młody papa“, operetka.

## NOWY PROGRAM „BAGATELI“.

- 1) Część koncertowa pp. Noskowski, Strowe, Rentgen, Kamiński, Dawidowicz, Horoszyński i in.
- 2) Ostatnie występy światowej sławy duetu N. Kirsanowa i A. Fortunato.
- 3) „Kamienicznik“ sketch w 1 odsłonie.
- 4) Obraz z życia lwowskiego w 1 odsłonie „Karyera hochsztaplerska Zdzisła“.

Polskie tańce narodowe w słowie, pieśni i ruchu. Wobec tego, że przepiękne nasze tańce są coraz więcej usuwane z zabaw publicznych, na których rolę się tańce obce, nieestetyczne wprost o ruchach dziwacznych, obowiązkiem jest czynników młarodajnych czuwać nad tem, byśmy szanowali wszystko co swojskie, do duszy nam prze-

mawiające. Przypomnienie tego obowiązku publiczności pojęło kuratorium okręgu lwowskiego i pierwszy pokaz polskich tańców na tle chórów śpiewających nieznane pieśni taneczne, przedstawi publiczności w teatrze miejskim w sobotę 25 bm. o g. 3.30 popołudniu. Zobaczymy prześliczne polonczy, mazury, kujawiaki, oberki w ich rozlicznych odmianach, pełne wdzięcznych, estetycznych ruchów, usłyszymy pieśni taneczne, tętnące życiem i wesołością, które żyją w polskiej pieśni ludowej.

Produkcyjne choreograficzne i muzyczne rozpoczęcie odczyt prof. Joanny Pauliny Loebłowej p. t. „Tańce narodowe polskie z poglądem historycznym i estetycznym“, poczem w trzech odsłonach rozpoczyna się produkcje, których wykonawcami będą kandydatki nauczycielskiego seminarium żeńskiego, oraz wychowankowie bursy Grunwaldzkiej. Sercem młodych wykonawców i inicjatorce prof. Loebłowej, obok głębokiej myśli pokazania nieznanymi tańców narodowych przyświecała jeszcze szlachetna myśl, iż dochodem z bileów wstępu pomogą naszym nieszczęśliwym repatriantom i sybirakom. Bilety wydaje wcześniej kuratorium szkolne, w sobotę zaś sprzedaje kasa teatralna.

Z Teatru. „Szkoła żon“ Moliere, która wywołała tyle słów uznania dla reżyserji i dla artystów grana będzie w piątek w Teatrze Wielkim. Ostatni gościnnie występ W. Kaczmarza odbędzie się w poniedziałek w „Fauście“. W sobotę popołudniu staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży przedstawienie dla dzieci „Tańce narodowe, pieśni itd.“ w wykonaniu młodzieży szkolnej.

Święto dzieci w Teatrze Wielkim. W niedzielę w południe odbędzie się poranek pieśni i bajek dla dzieci. Specjalne piosenki odśpiewa znakomita śpiewaczka St. Argasińska-Choynowska. Bajki czarowne opowie wybitna artystka Irena Trapšo. Liczne niespodzianki w bogatym programie. Akompaniuje p. Majerski.

Uroczyste oddanie koszar przy ul. Piłarów do dyspozycji Senatowi akademickiego. Dnia 18 bm. o godz. 10 rano pan prezydent miasta Józef Neumann w obecności p. Fryderyka Malzachera, radcy magistratu i szefa I. dep., syndyka miejskiego p. dra Augusta Plodera, dyrektora miejskiego urzędu technicznego inż. Drexlera i inż. Witolda Wolańskiego oddał J. M. rektorowi prof. drowi Janowi Kasprovczowi, który przybył w towarzysze zastępcy prorektora prof. dra Edmunda Bulandy i prodziekana prof. dra Henryka Halbana, obydwaj gmachy do użytku młodzieży akademickiej. Przy tej sposobności pan prezydent miasta życzył Uniwersytetowi pomyślnego rozwoju nowej placówki, która ma zaradzić choć w części wielkiemu brakowi mieszkań dla młodzieży. J. M. rektor dr. Kasprovcz serdecznie podziękował panu prezydentowi i reprezentantom miasta, zaznaczając, że w gmachu tym będzie może mogła znaleźć miejsce wybierająca się do nas na studia część młodzieży jugosłowiańskiej i innej.

Pierwszy bal prasy w Warszawie odbył się wczoraj we środę 22 bm. we wspaniałych salinach pałacu przydyumu rady ministrów. Syndykat Dziennikarzy warszawskich, jako gospodarz tego balu, nadesłał przed kilku dniami telegraficzne zaproszenie na ręce lwowskiego Syndykatu dla tutejszych kolegów.

Bal prasy mający we Lwowie od szeregu lat ustaloną tradycję był w Warszawie nowością. Lwowskie bale prasy są urządzone staraniem Towarzystwa Dziennikarzy polskich. Syndykat tutejszy ogranicza się do wieczorów z tańcami na rzecz funduszu wsparć dla czynnych dziennikarzy, potrzebujących w trudnym położeniu doraźnej pomocy. Wieczór taki odbędzie się w najbliższą sobotę karnawałową 25 bm. w Kasywie i Kocie lit-artyst.

Papież błogosławi pracom sejmowi polskiemu. Kancelarya sejmowa komunikuje: Na telegram wysłany przez marszałka sejmowi z gratulacjami z powodu wyboru papieża, nadeszła od sekretarza stanu w Watykanie następująca odpowiedź: „Ojciec święty, bardzo wzruszony wyrazami hołdu, przesłanymi przez Sejm, składa gorące podziękowanie i zachowując najlepsze wspomnienia, przesyła Panu Marszałkowi i członkom Sejmu Swe ojcowskie błogosławieństwo. Podp. Gaspari. (Pat)

Szkoła T. O. M. dla dzieci repatriowanych z Rosyi. Dzieci te w liczbie 50 (chłopcy) pozostające pod opieką T. O. M. obchodzili w ubiegły czwartek w zakładzie przy ul. Złotej, niezwykłą uroczystość. Przed miesiącem przybyli one do Lwowa z dalekich rubieży Rosyi azjatyckiej i europejskiej, zbiedzone, zdziczale i chore, mową rodzinną bardzo słabo władające. Dzisiaj dzięki troskliwej opiece rządu polskiego i T. O. M. oraz niezmiernie pracowitej pracy SS. Służebniczek są to już inne dzieci — podleczone, ogarnięte, dobrze odżywione i wesołe. Skierowano je więc natychmiast do zajęć szkolnych. Po przeegzaminowaniu się okazało, że 20 można przydzielić do poszczególnych klas szkoły powszechnej rozwojowej T. O. M. dla reszty zaś, samych analfabetów, zorganizowano osobną klasę przygotowawczą. Uroczystość otwarcia „swojej szkoły“ obchodzili chłopcy z wielkim entuzjazmem, deklamując wiersze i śpiewając polskie pieśni patriotyczne, których w ciągu miesiąca we Lwowie się wyczuli. Początkowa ich rażąca gwara rosyjska już znikła.

Po gorącym przemówieniu kierownika biura gł. T. O. M. Dr. Serkowskiego na temat polskiej Ojczyzny, co ich tak serdecznie przyciągnęła do swego matczynej łona i dobrodziejstw wyświadczonych im przez polskie Społeczeństwo, zapal chłopców doszedł zenitu. „Niech żyje Polska — wołali — przyrzekamy być posłusznymi, uczęć się i pracować“, „Śluby zatem złożone — reszta do Was należy“ zakończył Dr. Serkowski tę piękną uroczystość słowami, zwróconemi do grona nauczycielskiego i wychowawców T. O. M.

Niestety cyfra 50, to tylko szczupła garstka, bo jeszcze wiele setek innych repatriowanych dzieci, zupełnych sierot, oczekuje energicznego i umiętnego zaopiekowania się niemi, co bez wydatnej i trwałej pomocy rządu i społeczeństwa polskiego nie jest możliwe.

Związek Młodzieży Polskiej we Lwowie — urządza na dochód budowy pomnika, poświęconego poległym w obronie grodu, pod protektoratem Pań i Panów: Maryi Bartłowej, Wandy Mazanowskiej, Dr. Wincentego Czerneckiego i Dr. Czesława Węgrzynowskiego WIECZÓR TANECZNY, w poniedziałek dnia 27. lutego o godz. 9-tej wieczór, w domu katolickim, przy ul. Grodeckiej 1. 2 B, (wejście od strony koszar, plarwsza brama na prawo), II. p. Wstęp za okazaniem zaproszenia, które wydaje sekretaryat komitetu w niedzielę, dnia 26-go bm., od godz. 5—7 wieczorem w domu katolickim — ul. Grodecka 1. 2 A — (wejście od strony koszar druga brama na prawo, w dniu wieczorku przy kasie od godz. 8-mej wieczorem.

Zarząd Związku Inwal. we Lwowie uznając pracę dla masy inwalidzkiej, byłego prezesa Magudera Adama, mianował go honorowym prezesem tegoż Związku.

Nadzw. Komisarz dla spraw walki z epidemiami Dr. Palostrą, przekazał w ostatnich dniach za pośrednictwem Centr. Komitetu Pomocy 2.000 kompletów bielizny dla lwowskiej młodzieży akademickiej. Jest to dalszy ciąg pomocy z łaską ofiarnie spieszy Dr. Palestra, udzielając niedawno urzędzenia dla kuchni akademickiej oraz szeregschronisk.

**Połączenie kolejowe między Polską a Lotwą.** Jeden z dzienników tutejszych donosi, że prace komisji kolejowej polsko-lotewskiej dobiegają końca. Wypracowano już projekt bezpośredniego połączenia między Polską a Lotwą. (Pat.)

**Czytać, pisać i rachować nauczy się każdy,** kto wpisze się na 3 miesięczny kurs wieczorny, który urządza bezpłatnie T. S. L. Koło im. T. T. Joża, ul. Fredry 1. 3, I. p. Wpisy codziennie od godz. 5—6 wieczorem. Dla nie umiejących pisać, bezpłatne pisanie listów i podań w tych samych godzinach.

**Francuz o Polsce.** Na bankiecie wydanym przez Związek francuskich kupców i przemysłowców, wygłosił Bienaimé prelekcję o Polsce i o warunkach jej życia ekonomicznego. Prelegent podkreślał, jak niezwykle trudne były warunki polityczne i ekonomiczne Polski od pierwszej chwili jej powstania jako państwa niepodległego, potem ilustrował, jak wielkie postępy uczyniła Polska przez tych parę lat w zakresie swej odbudowy. Wreszcie wyraził mowca nadzieję, że w roku bieżącym osiągnie Polska w swej produkcji rolnej cyfrę z przed wojny, co jej pozwoli na poważny eksport, przez co i przemysł w Polsce odzyska w znacznym stopniu swoją sprawność przedwojenną. Prezydent Związku dziękując p. Bienaimé za jego prelekcję, podkreślił w swoim przemówieniu żywą sympatię, z jaką Francya obserwuje rozwój Polski. (Pat.)

**Matinee** onegdajszą urządzoną staraniem Towarzystwa Ochrony Ziemi na dochód Sybiraków, wypadła świetnie, mimo przejmującego zimna w sali Towarz. muzycznego; osób było niesety bardzo mało. Wystąpili ofiarnie artyści. P. Celina Nahlikówna, która przepięknie wykonała Niewiadomskiego „Kłatwę” i Straussa „Tajemne wezwanie”, po raz pierwszy wystąpiła we Lwowie, znana w Austrii pianistka, p. Jadwiga Aleksandrowa Jasińska, dalej baryton moskiewski B. Popow i zaawansowana uczennica p. Oleskiej, p. Popowiczówna. Akompaniament spoczywał w wytrawnych rękach p. Oleskiej i p. Kramera. Całość dostarczyła wielu odmiennych w rodzaju, lecz zawsze niepospolicie silnych i dodatnich wrażeń.

**T. S. L. Koło im. T. T. Joża we Lwowie** — podejmuje na nowo przerwana skutkiem wypadków wojennych akcję oświatowo-kulturalną i organizuje 3 miesięczne, wieczorne kursa nauki czytania i pisania dla dorosłych. Wpisy na powyższe kursa przyjmuje się codziennie od godz. 5—6 popoł., w lokalu Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie, ul. Fredry 1. 3, I. p. do dnia 28. lutego br.

**Kradzież.** Na policji zjawiła się A. Schapłowa, zamieszkała przy ul. Braterowskiej 1. 14 i podała, że Paraszka Hołyk, praczka, zam. w Zniesieniu prała u niej przed dwoma miesiącami bieliznę i podczas prania skradła na jej szkodę poszewkę, wartości 5000 marek. Hołykowa, nie przyznająca się do winy, oddano do aresztów.

**Kozuła Stefan** doniósł policji, że dnia 20 bm. został okradziony w tramwaju KD. Nieznany sprawca skradł mu z kieszeni kurtki 2 legitymacye, tramwajową i kolejową.

**Dnia 20 bm.** skradziono Władysławowi Wislockiemu, zam. przy ul. Lindego 3 z lewej kieszeni kurtki w skłenie spożywczym przy ul. Szajnochy portfel, zawierający 3 legitymacye i 780 marek.

**Dawidowi Dominikowi,** kupcowi przy ul. Bożków 12, skradziono 21 bm. ze sklepu 20 metrów kłotu, wartości 22.000 marek O kradzież podejrzewa Dominików trzy wiejskie kobiety, które w krytycznym czasie kupowały materję. Dochodzenia prowadzi się.

**Maryja Bloch,** słuhi, fil., wracając dnia

22 bm. z Uniwersytetu przez ul. 3 Maja, Legionów, w kierunku ul. Złotej do domu, została okradzona z torebki w formie portfełu, w której znajdowała się kwota 2000 marek i dokumenta osobiste. Maryja Bloch podaje, że prawdopodobnie została okradzona w ulicy 3 Maja w czasie ścisaku, jaki tam rano panuje u wylotu ul. Jagiellońskiej.

**Huśko Jan,** pomocnik ślusarski, kupował wczoraj kurtkę na placu Krakowskim. W czasie tego skradziono mu z kieszeni marynarki portfel z 6000 mar., dokumentami osobistymi i książeczką inwalidzką nr. 326.

**Dnia 21 bm.** Demniów waleśała się po kamienicy przy ul. Akademickiej 4. Aresztowano ją, ponieważ jest podejrzaną o kradzież złotego zegarka na szkodę dra Brulla.

**Dr. Albert Gottlieb,** zam. przy ul. Chorażczyzny 29, doniósł o kradzieży maszyny do pisania „Remington”, wart. 300 tys. marek z księgarni Polskiej przy ul. Chorażczyzny 2.

**Znaleziono.** Posterunkowy Ivon Alfred zdeponował na policji motakę z rachunkami na nazwisko M. Biat, kupca z Dubna, którą znalazł w czasie służby w teatrze miejskim.

**Spłoszony złodziej.** Przedwczoraj włamał się złodziej do przedpokoju p. Józefa Lyso-górskiego przy ul. Wincentego Pola 2 i skradł tam wiszącą garderobę. W międzyczasie weszła do pokoju córka właściciela, na widok której młody mężczyzna, średniego wzrostu zbiegł, porzucając plecak z rzeczami, które gdzieś indziej skradł, a to 2 bluzki podarte sukienne, 1 bluzka z płótna namiotowego, 1 spodnie sukienne i kalesony podarte. Widać z tego, że i tam gdzie kradł przedtem, nie miał szczęścia.

**„Repatriant“.** U Wasyla Hrycja z Glinian zakwestyonowano branzolete, którą chciał sprzedać u złotnika za 200.000 marek. Branzolete zdeponowano, Hrycja zaś, repatrianta z Ameryki wypuszczono na wolną stopę.

(ps.). **Okradzenie** warsztatu mechanicznego. Józ. Suchacki, wł. warsztatu mech. przy ul. Szpitalnej 56, doniósł policji, iż w nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy wyrwali blaszane okno i dostali się do warsztatu. Stamtąd skradli skórzany pas długości 7 m, aparat o zapalania benzyny, manometr maszynowy, rozpalacze maszyn, ogólnej wartości 110.000 marek.

**Chciał się wykupić.** Post. Berdychowski, sprowadził na policję Markusa Banera, poszukiwanego celem odbycia kary, który w drodze chciał go przekupić kwotą 1000 mar.

(ps.). **Jeszcze nie mogą zapomnieć.** Post. Budny z oddziału lotnego sprowadził na policję wczoraj Abrahama Ehrlicha, który na jego widok na „czarnej giełdzie” zaczął uciekać. Przy rewizji znaleziono przy nim 45 dolarów i 13.000 marek.

(ps.). **Bezdomni.** Lebedo Adam spał na schodach w urzędzie pocztowym 21 bm. Przy dybał go tam wotny pocztowy i oddał policyantom. Na policji zapytany dlaczego spał tam odpowiedział, że jest sierotą, bez zajęcia i pomieszkania. Dla braku przystanku oddano go do aresztu.

(ps.). **Dotą bezrobotnych.** Dnia 22 bm. sprowadzono na policję Maksyma Dobroszica, lat 29, zarobnika który przyjechał do Lwowa w celu szukania pracy, a ponieważ nie miał żadnych środków do życia, ani pomie-

szkania przeto oddano go do aresztów policyjnych do „odszipasowania”.

(ps.) **Bandycki napad.** Leizor Weigner, zegarmistrz w Starym Samborze, został okradziony dnia 22 bm. na placu Krakowskim z portfela z 18.000 m. i dokumentami. Podaje on, że gdy przechodził placem Krakowskim przystąpił do niego nieznajomy mężczyzna, średniego wzrostu, brunet z koszem na ręce i zaproponował mu kupno, a gdy Weigner odmówił kupna, wówczas ów pchnął go w pierś wyrwał portfel i uciekł w niewiadomym kierunku, pomimo krzyku o pomoc napadniętego.

(sm) **Włamywacze lwowscy nie śpią!** — W poniedziałek popołudniu, nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Jana Trolanowskiego, przy ul. Wesołej 463 na Zniesieniu i skradli mu podczas jego nieobecności całą garderobę, wartości 263 tysięcy marek.

**Znaleziono w ulicy Mikołaja pieniądze** — odebrać można w Adm. Wiek Nowego.

**OSOBA** stara, chora, inteligentna, bez ubrania i kawałka chleba, błaga serc litościwych o pomoc. Wanda Mierowicz. ul. św. Antoniego 1. 7, sutereny. (x)

Naczelny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ**

**OGŁOSZENIA.**

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**F-ma Stanisław Vogl**

**Lwów, Jagiellońska 8.** z powodu bliskiego przeobrażenia swego handlu sprzedaje hurtownie i detalicznie wszelkie towary znajdujące się na składzie, a to:

**Likiery i wódki** mocne firm: Baczewskiego, Mikolajscha i innych po cenach fabrycznych.

**WINO** węgierskie Hegyelayer po 1.100 za całą but.

**WINO** austriackie białe po Mp. 1.000 za całą butelkę.

**WINO** francuskie Chateau po Mp. 1.300 za całą butelkę

oraz niżej cen fabrycznych

**WINO VERMOUTH** 17% alkoholu f-my Winkelhausens

po 600 Mp. za całą flaszkę.

**Kakao holenderskie**

1-a Mp. 1.200 za 1 kg. 5252

# Pończochy jedwabne gazowe po 2.000 Mp.

wę wszystkie kolorach, prawdziwe fil d'cosse po 650 Mp., Fior po 225 Mp., damskie patentowe l-a po 275 Mp., Rękawiczki imit. duńskie po 550 i 650 Mp., Reformy damskie po 700 i 775 Mp., Koszule batystowe po 2.650 Mp., garnitury batystowe po 3750 i 3950 Mp. poleca znany **Magazyn Kolpana, Plekarska 1. 18**

5910

## ROZMAITZ.

**Dentysta Dr. LEWANDOWSKI**  
ord. od 9-6, Lwów, plac Halicki 7, II. p. 580

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**  
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 4275

**Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA**  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pop. Lwów, plac Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4005

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**  
**Dr. W. GROB I H. GROB**  
Lwów, ulica Legionów 1. 29. 32

**AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY**, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. **Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2.** 2538

**ZNAKOMITY** bezryzykowny interes wskaże kapitałście Biuro Chrzanowskiego — Zimorowicza 6. 5865

**ZAWRĘ SPÓŁKĘ HANDLOWĄ**; wkład pokój; współpraca ewentualnie gotówka. Zgłoszenia pod EBRO. 5638

**POSZUKUJE SPÓŁNIKA** do odbudowy cegielni. — Zarząd dóbr Hrycowola p. Łopatyn. 5871.

**NEO FOSFATYNE** stosuje się dla niemowląt odżywianych naturalnie i sztucznie. Do nabycia w aptekach. 4555

**EGZ. AKUSZERKA** przyjmie pań na czas słabości ul. Kętrzyńskiego 1. 22; II. p.; drzwi 8. 5869

**WAŻNE DLA PAŃ!** Gustownie; prędko i tanio wykonie kostiumy; płaszcze; suknie; krawiec damski **JÓZEF FLICK**; Błacharska 20. — Spółnika ze sklepem poszukuje tylko w śródmieściu. 5890

**KTO POŻYCZY 150.000 Mkp.** dam objad i kolację za procent. Zgłosz. do Adm. pod JADALNIA. 5892

**PIECZĄCIE!** SZYBKO I STANNIE WYKONUJE CHRZEŚC. ZAKŁAD rytown. **JAN WL. METZ** LWÓW, CHORAŻCZYŹNY L. 11 a. 151

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**DO SPRZEDANIA DŃ MUROWANY** w RAWIE RUSKIEJ 3 pokoje; kuchnia; piwnica; weranda; ogród warzywny i owocowy; oddalony 3 minuty od stacji kolejowej. Właściciel: Księgarnia St. Kopcza Rawa ruska. 4597

**KUPIJE MEBLI** w dobrym i gorszym stanie; Zielński; Koliataja 5. 5951

**PUDEŁ SAMICA** kilku miesięczna; bardzo ładna jest do sprzedania w dobre ręce; ulica Rappaporta 11A; II. p. drzwi wprost schodów od 2-4. 5917.

**POSZUKUJE NATYCHMIAST** kupna sklepu korzennego z poręczkami lub masarskiego. Wiadomość w sklepie WP. Kwiatka Gródecka 73 dla P. M. 5919.

**FORTEPIAN** komiśowy; krótki; czarny do nauki sprzedam Kopernika 26; parter; SkieniarSKI. 5949.

**MŁODA KROWA Z CIELECIEM** do sprzedania; ulica Torowicza 5. 5677

# UBRANIA

od 20.000 do 27.000 Mp.

prawdziwa wełna, s lidnie wykonane. Hurtownie i detalicznie sprz daje 5858

**R. SZATOWSKI i Ska, LWÓW, MIROKLAJA 19.**

**REALNOŚĆ Z PARCELA** 873 sążni; obok kolei w Delatynie do sprzedania. — Wiadomość: Zarębski; Lwów; ulica Jacka 1. 8. 5651

**SLUSARNIĘ MECHANICZNA** sprzedam. Pod ELEKTRYCZNA do Admja. Wiek. 5654

**KUPIĘ REALNOŚĆ** z ogrodem; wolnem mieszkaniem i małym lokalem fabrycznym blisko tramwaju, Listy: EFEM Biuro Ogłoszeń Buchstaba. 5361

**SPRZEDAM** płaszcz futrzany damski modny lub zamienie na jakie inne futro stare; Serbska 1; II. p. drzwi 9. 5931

**PAJLETOWY TIUL** suknią; czarny kostium; czarna Ujejskiego 8a; II. p. środek. 5946.

**BRAUNING SPRZEDAM**; ulica Lwowskich Dzieci 14; drzwi nr. 3; po południu. 5948.

**SPRZEDAM**; maszynę nożną; samowar rosyjski nowy; obraz wielki w złotych ramach; prymus; ni. św. Antoniego 1. 1; III. piętro na lewo. 5923.

## Najtańsze źródło!

**Firma H. Guffermann**

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki nikielowe na rękę od	4.000
Złuczki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.200
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Złuczki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierosnice srebrne od	12.000
Pierścionki złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło za upu obrączek — na składzie 18- i 14 kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie grawirują wszystkie zakupione u mnie przedmioty. 5937

**MASZYNĘ DO SZYCIA** amerykańską sprzedam 23.000; Pałsterski; Pełczyńska 7. 5973.

**REALNOŚĆ** półtora morga pola wraz z budynkami w dobrym położeniu sprzedam. T. Holak; Rzesna Ruska. 5895

**DOM MUROWANY**; blachą kryty do sprzedania. Okazywa z powodu wyjazdu. Wiadomość u p. Wójcików; Lwów; ul. Dekerta boczna 1. 6; I. piętro. 5896

**SPRZEDAŻ**: sypialnie; jadalnie; garnitury salonowe; szafy; stoły; biurka; krzesła; bibijotek; fortepian krótki; oraz antyczne meble mahonjowe. — **STOLARNIA**; ulica Koliataja 5. 5950

**KUPIĘ MAŁĄ PARCELE**; ostateczną cenę; dokładne miejsce podać Adm. Wiek. N. pod PARCELE. 5953

**KUPIĘ BRAUNING BELGIJSKI** 7.65; ostateczną cenę podać. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod BRAUNING. 5954.

**FORTEPIAN KRÓTKI** 380 000; Kasę Wertheima; trojęk 180.000 sprzedam, Dołkowskiej; Zimorowicza 6. 5969.

**OWCZARZ SZKOCKI** 9-cjo miesięczny do sprzedania od 1-3 wiadomość u dozorczy ul. Łazarza 9. 5970.

**DWA GRAMOFONY** wielkie Luksus i Anjelkowy z 20 płytami sprzedam. — Oglądać między 2-4 Kotlarska 18/2; ganek na prawo. 5960.

**CYKLOSTYL** w dobrym stanie do sprzedania. Oglądać można codzień między 10 a 11 rano. Kocern Drzewny; Kopernika 5; III. piętro. 5962.

**OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA** czarny poitrurowany fortepian o bardzo pięknych tonie z angijską mechniką. — Oglądać można: ul. 3-go Maja 8. III. p., w dnie powszednie od 6-8 wieczorem, w niedzielę od 11-1 przed południem. 5974.

**SYPIALNIA MAHONIOWA** inkrustowana, z artystycznymi malowanymi miniaturami do nabycia w sklepie OKAZYJA Zybikiewicza 3. 5818

**SPRZEDAM KASĘ** czwórkę. Oglądać: EKONOMIA — ul. Kopernika 19. 5830

**MŚIĘŻNE ŁÓŻKO** okazuje do sprzedania. Wiadomość w sklepie przy ul. Piaskowej 2; Zofia Lisck. 5877.

**KUPIĘ OGROBZENIE SIATKOWE**; bramę; furtkę; Bednarski; Ossolińskich 13; Drukarnia. 5884.

**DO SPRZEDANIA** ogród; parcella pod budowę przy ul. Zborowskiej. Wiadomość Żółkiewska 133; Miastkiewicz. 5887

**SPRZEDAM PATHEFON**; 54 płyt za 50.000 Mkp. Zgłoszenia do Admja. pod OKAZYJA. 5891

**OBRAZ GROTTEGERA**; muzealny okaz; oraz K. Poehlwaldskiego; okazuje do sprzedania. Supińskiego 25; I. p.; drzwi 9; godzina 3-4. 5893

**OKAZYJA! PISTOLET AUTOMATYCZNY** 8-strzałowy — systemu JAEGER — kaliber 7.63 za 15.000 Mk. do sprzedania. Ul. Orzeszkowej 5, drzwi Nr. 8 — od godziny 15-17. 5753

**OKAZYJA! Małe** używany aparat kinematograficzny PATHE model angijski do sprzedania; — Kinoteatr OLIMPJA; Stanisławów. 5730

**DO SPRZEDANIA** UPRAŻ na parę koni; półszorki; Łyczaków 58; dozorca wskaże. 5656

**MASZYNĘ NOŻNĄ DO SZYCIA** 30 000 oraz męską krawiecką sprzedam, Plac Maryacki 5, III. piętro. 5619

**FORTEPIAN DOBRY** sprzedam. Plac Maryacki 5, III. p. 5618

**FORTEPIAN — PIANINO — TRISHARMONIUM** kupię zaraz. Hanak — Pańska 21. 5842

**SPRZEDAM SKLEP KORZENNY** dobrze prosperujący wraz z urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: ul. Kościelna 1. 5, I. p., p. Michałojko. 5776

**Kto chce złoto** srebro lub wszelką inną BIŻUT. RYE sprzedaje lub kupuje

**najkorzystniej**

niech spiesz się do firmy S. ALTHO: Z zegarmistrz, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

**OBRACZKI ŚLUBNE** 50% taniej! 59 6

Biżuteria na firmę i numer

**WOLNE POSADY**

**KINO w mieście powiatowem poszukuje kasyera**

z kaucją gotówką jeden milion. Pensja mi miesięczna sto tysięcy. Zgłoszenia do Administr. pod „KINO“ 5902

Poszukuję z całą pewnością do mo niarstwa! płac najwyższe ceny F. Rosen, ul. Lyczakowska 6. 5922

**PIELĘGNIARKA**

rutynowana (najchętniej Niemka), czysta i sumienna potrzebna natychmiast do niemowlęcia. Zgłoszenia osobiste ul. SOKOŁA 4, II-gie piętro, na prawo. 3012

**DO KASY**

**DOBRE POLECIONA SIŁA** pisząca biegle na maszynie i znająca częściowo księgowość, zostanie zaraz przyjęta do firmy STAN SKAW VOGL, Lwów, ul. Jagiellońska 8. Zgłoszenia osobiste z pisemną ofertą i podaniem referencji od godz. 1:15—1:45 w skł. p.c. 4581

POTRZEBNA inteligentniejsza dochodząca lub służąca do dwójga osób. Listopada 11 B., mezanin, drzwi nr. 6. 3031

ZDOLNY karbowy; obeznany z wszelkimi maszynami i czynnościami rolniczymi; któryby mógł pełnić funkcje ekonomy zostanie natychmiast przyjęty. — Adres w Administracji. 4584

KASYERA do jakasowania rachunków hotelowych potrzebna zaraz. Wiadomość: Hotel Europejski; Lwów. 5145

KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO TLKO Z DOBRAMI ŚWIADCTWAMI DO 2 OSÓB POTRZEBNA. WYSOKA PŁACA. ZGŁOSZENIA O GODZ. 3—6 UL. SŁOWACKIEGO 4; III. PIĘTRO; DRZWI 7. 3029.

SLUŻACA DO WSZYSTKIEGO, z gotowaniem potrzebna do dwójga osób od 15. bm. Zgłoszenia: ul. Sienkiewicza 3. I. p. drzwi 2. 3024

MASAŻ LUB MASAZYSTKA na godzinę ranną (7.30) potrzebny. Zgłoszenia do Admin. dla L.W. 4579

POSZUKUJE POMOCNIKA KOLDRARSKIEGO; zdolnego szpanowacza. Może być nowowyzwolony. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia Pracownia wyrobów pościelowych Matusewicz; Kraków; Poleska 20. 4582

POSZUKUJE SIĘ MŁODYCH inteligentnych dziewcząt — celem praktycznego wykształcenia w pielęgniarstwie dzieci. Zgłoszenia codziennie w Klinice Prof. Gróbera — ul. Głowajńskiego 5, między 10 a 12 godziną, gdzie podać się też wysokość wynagrodzenia. 3027

DWÓCH BLACHARZY oraz chłopaków przyjmie firma St. Cwienarski — Lwów, Staszica 5. 5810

POSZUKUJE się uczciwej osoby do nadzorowania i zawładowania magazynem. Wiadomość w kancelarii hotelu BRISTOL — Legionów 21. 5831

ZOSTANIE ZARAZ przyjęta dziewczyna do dziecka i pomocy w handlu od lat 13—14 — chętnie sierotę. Zgłoszenia: ul. Bartosza Głowackiego Nr. 22 I. piętro — drzwi 10. 5602

ZDOLNY PRASOWACZ w kencekcyj. męskiej — zostanie natychmiast przyjęty. Katko, plac Błeczewskiego Nr. 3. 5820

POSZUKUJE REPREZENTOWNA — WYMOWNĄ AGENTKĘ CHIRURGIA, Lwów, Jagiellońska 15. 5846

ZDOLNEGO CZELADNIKA szewskiego na damską robotę poszukują Piotr Dwornicki, Sobieskiego 30. 5273

POSZUKUJE się kilka zdolnych dziewcząt do pracowni cukrarniczej. Pracownia Cukrarnicza — ulica Bernsteina Nr. 18. 5768

PANNE CHRZESĆ.; zdolną akwizytorke do zbierania ogłoszeń i prenumeraty za prowizją przyjmie Antykvarnia; ulica Krzywa 9. 5738

SLUŻACEGO, kawalera do biura — przyjmie KOMPAS — Lwów, Hotel Europejski. 5759

POSZUKUJEMY SIROŻA NOCNEGO w sję wjuku, z dobrymi świadectwami. Zgłosz. się w biurze fabryki kwasu węglowego. Marcjna 61, między godz. 12—1. 5843

MŁODY FURMAN KAWALER — do jednej pary konj potrzebny zaraz. — Mieszkania njema. — Zgłoszenia do Adm. Wjuku dla S. S. 4580

ZDOLNE PANNY natychmiast przyjm. Pracownia Sukien Damskich BERTA, Chorążczyzna 5. 5781

POTRZEBNE natychmiast panny zdolne w krawiectwie damskiej FIEL; Szajnohy 3. 5872

PANNA LUB MŁODZIENIEC znajdzie 2 godz. popoł. do brzo płatne zajęcia jako model do aktu. Pjaskowa 11; Akademje Sztuk 6 do 7. 5874.

POTRZEBNA KUCHARKA tylko z dobrą świadectwami; Sienkiewicza 3; ni. 1. 5880

UCZCIWA SLUŻACE poszukuje do 2 osób; ulica św. Mikołaja 7; parter. 5879

POSZUKUJE SIĘ ZDOLNEJ KUCHARKI dla gospodarstwa zakładowego w Dębnie. Zgłaszać się należy między 3—4 po południu u p. Dr. Grobłowej; ulica Krakowska 14; I. piętro. 5886

UCZEŃ Z 2 KL. WYDZIAŁOWA potrzebny do chrześcijańskiego handlu skór. Wjadosość Spółka szewców lwowskich im. Kijajskiego; Kościelna 8. 5888

DOBRA KUCHARKE lub odpowiedniego kucharza przyjmie zaraz Restauracja Jarska; Akademjka 24. 5889.

PORTYERA; najchętniej jnwałdy przyjmie zaraz Fabryka maszyn FERRUM; Żółkiewska 1. 147. 5897

AGENCYJA KOSTIUKA; Kopernika 19. Poszukuje rządców; ekonomów; pisarzy; leśniczych; nauczycielek Francuzek; nauczycielej; freblanek; ogrodników; kowalj; stelmachów; lokali; gajowych; kucharzy; pokołówek; kucharek; wszelkiej służby mjasstowej; dworskiej; restauracyjnej. — Służące nje placą. 5945.

POSŁUGACZKA z gotowaniem potrzebna; św. Mikołaja 18 I. pietro; główne schody; szklane drzwi. 5955.

POSZUKUJE SIĘ KUCHARKE restauracyjną; ulica Potockiego 7; Mleczarnia. 5957

POSZUKUJE OSOBY LEPSZEJ do gotowania i sprzątania za dobrem wynagrodzeniem tylko z dobrą poleceniami. Wjadosość w Biurze Ogłoszeń Scherera; pasaż Hausmana 1. 9. 5929

POSZUKUJE SLUŻACE z gotowaniem zo dobrem wynagrodzeniem. Sykstuska 44; drzwi 2. 5958

POSZUKUJE SIĘ ucznia do praktyk; wyrób pościeli W. Wysoczańsk; Ormiańska 22. 5971.

PANNA DO DZIECI poszukiwana. Zgłoszenia do firmy J. Zetger; Furmańska 14. 5859.

POSZUKUJE SLUŻACA do wszystkiego za dobrem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia między godz. 2—6 pl. Sapiehy 5; II. pietro; drzwi 5. 5942

PRZYJMĘ ZARAZ służącą do wszystkiego na dobrych warunkach. Zgłoszenia między 1 a 4 popołudniu Nabelaka 37a; III. pietro na lewo. 5933

POSZUKUJE SIĘ AGENTÓW na wyjazd; do świetnie prosperujących towarów. Zgłoszenia osobiste w Sklepie SPÓŁKA UBRAN; ulica Akademjka 22; między godz. 3—4 po południu. 5906.

HAFTÓW PRACOWNIA poszukuje NADZWYCZAJNIE zdolnych Pań zaraz oraz dziewczęć do ząbków; Bieczyska ulica Kopernika 24. 5911

SLUŻACA z gotowaniem potrzebna natychmiast; Mikołaja 11; drzwi 11. 5916.

SLUŻACE DO WSZYSTKIEGO umiejąca gotować i kuja inżynjer ul. Sapiehy 45; II. pietro. 5929.

**ROZMAITE.**

**KTO WYLECZY** gruntownie — pod gwarancją — uszczępcę chroniczną?

Zgłoszenia do Administr. „Wier Nowego“, za okazaniem kwitu inseratowego, pod „Uszczępcza“. 5746

**Pieczenie** z kauczuku i metalu, urzędowe i prywatne, tablice, odznaki itp. wykonuje Chrześcijański Zakład rytowniczy Eugeniusz Maryan UNGER, Lwów, Chorążczyzny 7. 42

Niniejszym zawiadamiam P. T., że z dniem 15 lutego 1922 został otwarty

**Sklep „Kiosk“** spożywczy i nabiału

przy ul. GRÓDECKIEJ L. 2 obok kościoła św. Anny. Sprzedaż towarów po cenach nadzwyczaj niskich. 542

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich dzieci; (7 Polna). 4208

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecją. JÓZEFATA 3. 4997

PIENIĘDZY 2.000.000 Mk. nnijszczę w jakimkolwiek bądź interesie pewnym jako spółnik. Zgłoszenia pod WENUS do Adm. Wieku. 5923

PRZYJMĘ bieliznę do szycia. Kochanowskiego 44, II p., na lewo. 5165

MEBLE NAPRAWIA — odpoliterowuje — zamówienia przyjmuję konkurencyjnie stolarz HASZCZYŃSKI, ul. Katoceza Nr. 16. 5757

WEZMĘ W DZIERŻAWĘ DWIE — TRZY WILLE w Brzuchowicach lub Rudnie z polem i ogrodem lub gospodarstwo małe w Sokalskim zaraz. Wjadosość proszę pod GOSPODARSTWO 100 do Adm. Wieku. 5733

PRAKTYCZNA AKUSZERKA przyjmuje zamówienia pod dyskrecją. S. G. Leona Sapiehy 85. 5812

POSZUKUJE SPÓŁNIKA z wkładem 10—20 milionów Mkp. dla rozszerzenia fabryk wyrobów metalowych. Zgłoszenia do Adm. Wjuku pod WYROBY. 5540

POŁOŻNA poleca się Paniom. — Dyskrecja. — Leona Sapiehy 61. 5826

SPÓŁNIKIEM świetnie prosperującego przedsiębiorstwa zostanie kto wynajmie 2 pokoje lub lokal w śródmieściu. Zgłoszenia: Admin. pod SPÓŁNIK. 5882.

CHŁOPCZYKA ŁADNEGO zdrowego; dwutygodniowego; słubny; inteligentnych rodziców; oddam za swoje tylko w dobre ręce. Zgłoszenia do Wjuku pod J. K. 5912

JADE DO CZERNIOWIEC przyjmuję zlecenia. Wiadomości Błeczewskiego 4; II/15 między 4—6 godz. 5930.

NAPRAWIAM maszyny do szycia w przeciągu 24 godzin; Pasterski; Połczyńska 7. 5974

# „AURORA“ Fabryka futek higienicznych

Lwów, plac Bernardyński 3. 4.85  
przeznacza 1% na inwalidów polski h

# „AURORA“

## MIESZKANIA I SKLEPY

**MIESZKANIE!** 2 pokoje i kuchnia, w miejscowości, oddalonej pół godziny jazdy koleją od Warszawy, **ZAMIENIE** na odpowiednie mieszkanie we Lwowie, ew. aktualnie za dopłatą. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Biura dzienników Sokłowski go, ulica Jagiellońska 7, w kopertach z napisem „Okaziecielowi biletu miesięcznego nr. 5002“.  
5935

## Poszukuje się lokalu

składającego się z 2 pokoi, w śródmieściu, na biuro. Pośrednictwo poza a.n.e. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń S. S. kołowskiego i Ski, Lwów, Jagiellońska 7, pod „Natchymast“.  
58 8

**POSZUKUJĘ** umeblowanego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem możliwie z całodziennym utrzymaniem (w takim razie dam deputat; usługę i odpowiednio dopłacę) przy inteligentnej rodzinie. Warunki według umowy. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku N. pod **KAPITAN ESHA** za okazaniem kwitów jaseratowego.  
5885.

**POKÓJ Z PRZEDPOKOJEM** do wynajęcia — całe utrzymanie; Turecka 3; II. p. drzwi 14.  
5875

**POKOJU KAWALERSKIEGO** poszukuje mężczyzna na stanowisku. Oferty do Adm. pod 444.  
5881

**POSZUKUJĘ** 1-2 pokoi z umebl. lub bez; możliwie ze stajnią. Czynsz według umowy. Oferty **DE KORCZAK**; Adm. Wieku Nowego.  
5914

**POSZUKUJĘ POKOJU** przy inteligentnej rodzinie; osoba spokojna; cały dzień poza domem. Wiadomość do Wieku pod **KRAWCZYNI**.  
5915.

**POSZUKUJĘ POMIESZKANIA**; składającego się z pokoju i kuchni; pośrednicy nie wykluczani. Wiadomość Gródecka 73; sklep WP. Kwiatka dla Pana J.  
5920.

**POKÓJ UMEBLOWANY** do wynajęcia dla panów; ewentualnie z wjtkiem; Rappaporta 1. 7a; II. p. drzwi na prawo od 12-4; reflektuje na zamożnych.  
5956.

**POKÓJ UMEBLOWANY**; gazowe oświetlenie; osobny wchód; usługa; obfite doborowe utrzymanie w pobliżu techniki zaraz lub od 1 marca do wynajęcia. Administracja Wieku pod **SOLIDNY**.  
4599.

**JEDNA UBIKACJE NA FABRYCZKĘ** — sucha piwnica ze światłem elektr. — suteryny lub większy pokój w miejscie lub za miastem poszukuje. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **KORZEC**.  
5849

**ZAMIANA MIESZKANIA** w zdrowej części miasta 3 pokoje z kuchnią z komfortem, elektryką zamiennie na 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia pisemne pod **EMEL** do Adm. inżynierji Wieku Nowego.  
(n)

**MISYA AMERYKAŃSKA; ANGIELSKA; FRANCUSKA**; poszukuje różnych pokoi; mieszkania też na biura. Zgłoszenia Galicyjskie biuro; Kopernika 22; telefon 446. 5564

**POSZUKUJĘ** umeblowanego pokoju z osobnym wejściem nie krepowanego; cena według umowy; posta restante główna poczta A. S.  
5708

**ZAMIENIE SKLEP** za sklep z pomieszkaniem. Wiadomość w budce inwalidy koło kina LEW.  
5657

**PRZYJME KAWALERA** na wspólne mieszkanie z całym utrzymaniem. Skarbkowska Nr. 27.  
5829

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

**Zgubiono jeden koleczyk!** szafir z brylantami. Znalazca otrzyma wysoką nagrodę. — **Ulica Listopada 85.** 5731

**DNIA 20 b. m.** zgubiono portfel czarny skórzany z mniejszą sumą pieniężną; oraz z dokumentem bezterminowego urlopowania na nazwisko Albert Stefan. Uprasza się znalazcę o złożenie zguby za wynagrodzeniem ulica Szepietkich 38; II. piętro.  
5870.

**ZGUBIONY ZEGAREK** można odebrać u H. Piffersdorfa; Jachowicza 6.  
5952.

## KORESPONDENCYA PRYWATNA.

**DLA PANI** pod **ZARAZ** list w Adm. do odebrania. 5918.

**ZIEMIANSKIEGO JÓZEFA** lub żony tegoż proszę o adres; Polna 14; drzwi 3.  
5940.

## MALŻENSTWA

**INTELIĞENTNA PANNA**; niezbyt bogata; lecz wzorowa gospośnia; był zapewniony; nawijaże korespondencje w celu matrymonialnym z panem zalet dużo delikatności i dobroci. **Wiek Nowy** pod **LUSIA**.  
5883.

## NAUKA.

**UCZEN VII. KL.**; dobry instruktora poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod **LEKCYA** do Adm. Wieku Nowego.  
3026

**JUNOSZA — SZKOŁA KROJU — LISTOPADA 5.** przyjmuję wpisy na kurs — ceny umiarkowane — za krótko się ręczy.  
4438

**4 TYGODNIOWY** praktyczny kurs buchalterji podwójnej; korespondencji handk; rachunków kupieckich. Zgłoszenia popołud. najdalej do 27 hm. Juwelier Objazdowa 2A. Przy gotowaniu do egzaminu w Akademii handl.  
5901

**ECOLE DE DANSE** pod dyr. St. Niemczynowskiego rozpoczyna na **ZIELONY KARNAWAL** kursa tańców modnych (Boston; Onestep; Foxtrot; Shimmy; Tango); kursa tańców zwykłych; specjalne kursa dżeczane. Dobór towarzystwa zapewniony. — Wpisy: plac Akademicki 3; godzina 5-7.  
5972

**NAJSZYBSZA METODA** wycucania stenografji jakoteż leżków obcych **ECOLE FRANCAISE**; Batorego 34. 5856.

**SŁUCHACZ FILOZOFII**; germanista i filolog poszukuje lekcji za wynagrodzeniem wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia ulica Łużyńskiego 1. 7. — Dom Akademicki. — **C. Downacki**.  
3032

## POSAD POSZUKUJĄ

**INTELIĞENTNY** w sję wieku mężczyzna; energiczny; uczciwy; godny zaufania — obejmje posadę biurową; magazyniera; ekspedyenta lub jakiegokolwiek inną przytem chętny pracy obeznany we wielu gałęziach przemysłu. Łaskawe zgłoszenia dla Longinowicza do Administracyi Wieku Nowego.  
3025

**NAUCZYCIEL Z MATURA SEMINARVALNA.** wystużony żołnierz W. P. — nie mogąc z powodu wprowadzonych oszczędności znaleźć posady. — szuka jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość w Adm. Wieku pod **T. K.** 3023

**ELEKTROMONTER** poszukuje natychmiast posady na wyjazd. — Zgłoszenia do Administracyi Wieku Nowego pod **ELEKTROMONTER**.  
5723

**OSOBA** młoda, inteligentna — znalazca się bardzo dobrze na gospodarstwie — poszukuje posadę najchętniej na prowincji; od 1. marca. Zgłoszenia pod **PRACOWITA** do Adm. Wieku.  
5500

**OSOBA W ŚREDNIM WIEKU** poszukuje zajęcia do gotowania oraz szycia. — Zgłoszenia Lwów; ulica Orzeszkowej 9; J. J.  
5868

**PEWNA** zawodowa praczka poszukuje prania do lepszych domów. Zgłoszenia: Zygmuntowska 11a u doktorcy. 5913.

**LEPSZA PANNA IZR.** poszukuje posady do sklepu. Zgłoszenia przyjmuje Adm. Wieku pod **SKLEPOWA**. 5921.

**ODDAM CHŁOPCA** do terminu szewskiego, który już ma pół roku nauki tytko w dobre ręce. Warunki przyjęcia według umowy. Zgłoszenia pod **CHŁOPIEC** do Biura Ogłoszeń Scherera; pasaż Hausmana. 5940

**BIURO NIEMCZYŃOWSKIEJ**; **LWÓW PLAC AKADEMII**. CKI 3 — poleca nauczycielki; nauczycielki; Francuski; Njemki; bony Polki; klucznice; służbę każdej kategorii; rzadców; ekonomów; kęśniczych; ogrodników. Sprzeda sklep trzy ubikacje w śródmieściu. — Bony; służące do wszystkiego potrzebne natychmiast.  
5943

## ROZMAITE

## Zawiadomienie. NOWO OTWORZONA WĘDLINIARNIA

poleca wędliny wszelkiego rodzaju codzień świeże i czysto wieprzowe — w dawym lokalu Frybyskiego, przy ulicy Rute 2 i 12.

59 Lwów, Gródecka 59 w podwórzu.


Powróciłem z Wiednia i zażyżem

## ZAKŁAD MECHANICZNY dla obróbki wszelkiego metalu.


Wyrób i naprawa wszelkich części maszynowych. Specjalny dział dla naprawy maszyn do szycia. 5928

Z szacunkiem **Lachows' I.**

M  
O  
MOKKA  
K  
A



Czas  
odnowić  
przedpłatę!



**KRAWATY** przesabis, w konuje nowe elegan kolipredko była kierownicza a zgr. fabryki krawatów ulica Mochnackiego 26, m. 17, parter

**DZIECKO** noworodka oddam w dobre ręce na wychowanie. Pisemne zgłoszenia do Adm. pod **ZYGMUNT**. 5936

# Pirma **ARNOLD S. SÜSS** Lwów, ul. Rutowskiego 20.

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczności, że otrzymała na zbliżający się sezon wiosenno-letni wielki transport materiałów krajowych i zagranicznych

na Kostyummy, Płaszczce damskie, Ubrania, Zarzutki oraz wielki wybór towarów bławatnych i płóciennych jak: Zefiry, Płótna, Szyrtyngi, Dymy na wsypy, Ręczniki i t. p. **i sprzedaje takowe po bardzo niskim cenach.**

### KUPNO I SPRZEDA.

**CERATY** koldry, materye na meble i na pokrycie kolder, firanki, linoleum, poleca **SKŁAD TAPET S. WEISS, Lwów, ul. Sobieskiego 2.** 4846

**KUKIERKI PIERSIOWE**  
**PAX**  
**PIEZAWODNE**  
Zast.: **APTEKA SILEPIŃSKIEGO, LWÓW, RY. ER.** (róg ul. Domlik ińskiej) W FURTOWNIACH APTECZNYCH

**Wszehpolska Agencja Pośrednictwa POZNAŃ, DŁUGA 5.** Telefon 2834 Pośredniczy w kupnie i sprzedaży w każdej gałęzi i rodzaju.

Ma do sprzedania: 2 młyny w dnie, 1 piekarnię, 5 kamienic, 3 wille, 3 droguerye, 2 składy kolo ialne, 3 r. staur. cye, 2 zakłady fryzjerskie i 1 dentystyczny, oraz fabryka cygar z własną eksploatacją.

Wybór gospodarstw tak dużych jak i małych, 2 goś inca wraz z ziemią, hot le, fabryki, warszaty itp., ta że lokuje kapitał i wyrabia pożyczki. Pośredniczy w kraju i zagranicą. Przeprowadza wszelkie zamiany i zakup je na własny rachunek. Uprzą za się P.T. o łaskawe zgłoszenia tak sprzedających jak i kupujących. 4 77

### WŁASNA WZOROWA PRACOWNIA

Konkurencya się dziwuje i okrutnie zła jest o to, że najczęściej ofiaruje Za brylanty, srebro, złoto Lwowska Firma katolicka Nr. 6 Akademicka. Kto to? Powiem Ci do uszka: **Firma Władysława Buszta.**

ZAMOWIENIA — NAPR WY

4793

## NACZYNIEM EMALIOWANE

i wszystkie kuchenne przybory najtaniej poleca **ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3**

4143

## Motoriki elektryczne!

i wszelkie materyaly instalacyjne po hurtownych cenach u firmy **Henryk Sonnenschein** — Lwów, Sienkiewicza 8. 4600

## PIĘKNY SALON

z brązem, jadalnia dębowa, sypialnia mahoniowa wiedeń., sofa kryta skórą, świecznik z brązu, sefretarzyk do sprzedania. Chorażczyzna 29, Matwijowski. 5921

DO SPRZEDANIA młody wiskur: bliższa wiadomość plac Bernardyński 7, 5876.

**Linoleum**  
nowe, kilka tysięcy metrów kw., czerwone i zielone — sprzedam najwięcej dajacemu. — Oferty do Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA”, Bydgoszcz, Gdanska 164, dl „R.A.P.” 4602

Dla Pp. Akademików na karnawał!  
**Spodnie żakietowe po M p. 2.500.**  
UBRANIA, OBUWIE, BIELIZNA — po bardzo niskich cenach poleca Oddział Lwowski firmy **Adolf Henneberg i Ska** Lwów, Romanowicza 10. — — Telefon 597.

4602

**M SZYBĘ PAROWĄ** 12-konną, Zieleniewskiego, zupełnie nową — kocioł Cornwaila 53 ogrz. — sprzedam. Zgłoszenia do Biura Ogłosz. Sokołowskiego i Ski, Lwów, pod „Maszyna”. 5334

**Kamienice 2-piatrowa** w śródmieściu z nadzwyczajnym komfortem z powodu wyjazdu sprzedam okazyjnie. Pośrednicy wyklucz ni: **Wiadom. Przybyszewski, Hotel Krakowski** 5898

**SPRZEDAM** stół duży, nadający się na biurko lub do sklepu na ladę. List. do Adm. pod „Stół”. 3 17

**FORTEPIAN** nowy, czarny, krótki, krzyżowy WIRTHA — najnowszej konstrukcyi — okazyjnie sprzedam. Lyczakowska 57, oficyjni, I. p. 5798

**STOLARSKIE MASZYNY:** heblarkę, czopownię, taśmówkę metrową — cyrkularkę — taśmówkę kombinowaną — to. karkę kołodziejską uniwersalną sprzedam okazyjnie inżynier Landau, Romanowicza 11, Lwów. 5794

**BACZNOŚĆ!** Tylko w bramie Androlego kupuję wyczeszki i sprzedaję warkoczy. Damska fryzjerka — Lwów — Rynek 29. 5819

**TOKARNIA** używana 3 metrowa: głębokie wygięcie 650 milimetrów; waga 4000 klg. okazyjnie do sprzedania — **PILOT; Lwów; Batorego 4.** 4528

**PIENIEDZYZY** i iry acyi zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do Giletek itp. aparatów za asowe nożyki do golenia „Salfers”, tuzin 600 Mk. Wylączny skład **S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.** Wysła na prowincję za poprz. nadestaniem 650 Mk. 5815

**FOLWARK** leśny z młynem, 200 morgów, blisko Lwowa, zagospodarowany, do sprzedania. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Sokołowskiego i Ski, Lwów, pod „Folwark”. 5809

**Maszyny do szycia** z gwarancją i po cenach umiarkowanych poleca **JAKOB ROSENMANN** Lwów, Akademicka 26. 2577

Za brylanty płacę horendalne ceny. **H. Guttermann** Sykstuska 14. 5621

**SPRZEDAM** nowe buciki damskie nr. 37. Kocianowskiego 44, II p., na lewo. 4370

# Pasy popędowe

pierwszej jakości skórzane belgijskie i wiedeńskie z sierści wie bładziej ko-  
nopne wszelkich wymiarów poleca po cenach przystępnych 4601  
„POLSOT” Polska Spółka dla obrotu towarowego  
Lwów, ul. Szajnochy 1. 2.

## Wobec zawarcia umowy handlowej pomiędzy Francją a Polską,

przypominam się pamięci Szan. Klijehteli

# DOM L. KORYTKO i S-ka, Sp. Akc.

## W PARYŻU

rue de TRÉVISE N. 45. 4604

EKSPORT

IMPORT

ZARUP KOMISOWY  
PRZEDSTAWICIELSTWA

TRANSPORTY

CLENIE

Wszelkich informacji udziela bezpośrednio centrala w Paryżu 45 rue de Trévisse.

### Zniszczone srebrne forebki

naprawa i odnawia syst memi zagianiez-  
nym (znany  
specjalista) J. A. WOLF  
jubiler i złotnik, Lwów, — Sobieskiego 2  
2882

# Nieustajająca wystawa mebli!!



WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBOW Z DRZEWA W POZNANIU —  
Przedstawicielstwo we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 34, obok maga-  
zynów C. Hartwiga, dostarcza ze składów fabrycznych sypialnie, jadalnie, urządzenia biur-  
rowe, pokoje panięskie, kawalerskie i kuchenne po cenach bezkonkurencyjnych, pojed-  
ynczo i hurtownie. Kompletne urządzenie 3 pokoi z kuchnią za 365.000.

BIURA PRZEDSTAWICIELSTWA PRZY UL. ISSAKOWICZA 22 (boczna Po-  
tockiego) przyjmuje zamówienia na urządzenia hoteli, pensyonatów, zakładów wychowaw-  
czych itp. — Dostarczamy również poznańskiego. fabrykatu bardzo praktyczne i trwałe,  
patentowane siatki (wkłady) do łózek „Matra” po cenie od Mk 8.000— za jedną sztukę.  
5857

PÓLSZORKI WYJAZDOWE sprzedam; ul. Modrzejewskiej  
11a; l. p. na prawo. 5907

MĘSKĄ ZARZUTKĘ; zaklet selskjnowy i suknię wjezoro-  
wą — różową zaraz sprzedam; ul. Lenartowjeza 10;  
parter na prawo. 5908.

KOMPLETNA DEBOWA SYPIALNIA; jadalnia i urządze-  
nie kuchenne tanjo do sprzedania. Blizsza wiadomosc  
konafekcyja Gildenera; Halicka 21. 5900

SPRZEDAM garnitur salonowy i liqolentm. Ulicca Pjarów  
28a od 1—3. 5905.

### WŁASNEGO WYROBU KOŁDRY - Materace

sienniki, wkłady do łózek, poduszki —  
KOCE, KAPY, PŁÓTNA, Bielizna poście-  
lowa — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI  
M. Mleko — A. Pietruszewski  
LWÓW — KORALNICKA 6. 5935

## Panowie!

szanujący swoje zdrowie, kupują hyg. artykuły  
gumowe tylko u S. FEDERA, Lwów, ul.  
Sykstuska 1. 7. Wysyłka na prowincję dyskret-  
nie za poprzedniem nadesłaniem 600 Mk. za tuz.  
3818

### Zarówki jednowatowe i oszczędnościowe

jakoteż wszelkie materiały instalacyjne  
są do nabycia hurtownie we Firmie  
KRAUS i RABINOWICZ, Lwów, ul. Stanisława 2  
4218

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.